

STAN POGODY

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i parno, pod wieczór i w nocy możliwe są burze. Temperatura najwyższa w dzień wyniesie około 87 stopni, najniższa w nocy około 63 stopni. Wiatry z kierunków południowych 12-20 mil na godzinę.

W sobotę będzie częściowo pochmurnie, chłodniej, do południa możliwe burze.

Wschód słońca o 5:23; zachód o 8:14.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 124

Ciek (Vol.) LIX

347

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 26-GO MAJA (MAY), 1967

Telephone BRunswick 8-8700 10c

JOHNSON I EBAN SZUKAJĄ DROGI DO POKOJU

Drugie Uderzenie "Marines" Na DMZ

Izrael Zwleka z Decyzją

Jeruzalem, Izrael. (UPI) — Premier Levi Eshkol zwleka z podejmowaniem jakiegokolwiek decyzji, przed otrzymaniem ze Stanów Zjednoczonych oświadczenia, w jakim stopniu US popiera Izrael, w wypadku rozpoczęcia się działań wojennych.

Izraelskie źródła oficjalnie podają, że zarówno Stany Zjednoczone jak i Wielka Brytania są sygnatariuszami traktatu z roku 1964, zapewniającego Izraelowi prawa do wyjścia ze swego portu, Elath na Morze Czerwone.

Nowa Rafineria w Lemont, Ill.

Toledo, Ohio. (UPI) — Pure Oil Refining Company zapowiedziała stopniowe zwinięcie dwóch swych rafinerii w Ohio w ciągu następnych 36 miesięcy i zbudowanie kosztownego \$150,000,000 najbardziej nowoczesnej rafinerii w Lemont, Ill., około 30 mil na południowo-zachód od Chicago.

Likwidacja uległa rafinerii w Oregon, Ohio i Newark, Ohio, zatrudniające 550 ludzi, których zarobki wahały się około 3 milionów dolarów rocznie.

Płyną Poprzez Arabską Blokadę

Kair. (UPI) — Kilka statków, różnych narodowości, zostało przepuszczonych przez arabską blokadę zatoki Akaba, ale wszystkie one płynęły do jordańskiego portu Al Aqaba a nie do izraelskiego To Elath, leżącego w głębi zatoki.

Syn Świetłany Krytykuje Swą Matkę Za Ucieczkę z ZSSR Do Wolności

Córka Stalina Pozostawiła w Rosji Dwoje Dzieci — 22-letniego Josifa i 17-letnią Jekatierynę.

New York (DP). — Córka Stalina, Świetłana Alłujewa, otrzymała list od swego syna Josifa, potępiającego jej ucieczkę z Rosji Sowieckiej. Przyjaciele Świetłany mówią, że list wstrząsnął nią nerwowo.

Reakcja jej dzieci — syna, lat 22 liczącego, studenta medycyny, i córki Jekatieryny, lat 17, którzy są obecnie w Moskwie, była nieustannym żartowaniem Świetłany.

Spodziewała się Potępienia

W artykule, który napisała w Szwajcarii w marcu b.r., najwidoczniej spodziewała się potępienia ze strony swych dzieci.

W artykule swym sądził, że dojdzie on prędzej do ich rąk aniżeli list, Alłujewa pisze:

"Niech mnie wszyscy potępiają — a również i wy mnie potępicie, jeśli to uczyni dla was życie łatwiejszym. Mówcie co chcecie, choć to będą puste słowa i nie urażą mnie... Tylko nie odrzucajcie mnie w sercach swoich, moje dzieci, ponieważ jestecie dla mnie najcenniejszymi — bardziej niż cokolwiek innego na świecie, moi najdrożsi... Wciąż o was myślę i modlę się za was, ponieważ nikt mi tego tutaj nie zabroni."

Pisała w Szwajcarii

Artykuł swój Alłujewa napisała, gdy znajdowała się

Prezydent Izraela Skrócił Wizytę w Kanadzie

Montreal. (UPI) — Izraelski prezydent Zelman Szazar, skróciwszy swą państwową wizytę w Kanadzie, poczynił przygotowania do odjazdu do Izraela.

Pierwotnie Szazar zamierzał pozostać w Kanadzie do poniedziałku, mając w planie swej wizyty odwiedzenie Toronto i innych większych miast kanadyjskich. Powodem skrócenia wizyty jest powstały kryzys na Środkowym Wschodzie.

Bezplodne Wysiłki Brown'a

Moskwa Zamiast Pokoju Woli Mówić o Wojnie

Moskwa (UPI). — Sowiety nie chcą przyłączyć się do międzynarodowych wysiłków dyplomatycznych w sprawie utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie i doprowadzenia do porozumienia między Izraelem a państwami arabskimi.

Jedynym rezultatem trzydniowych pertraktacji ministrów spraw zagranicznych, Wielkiej Brytanii i Sowietów, w czasie pobytu Brown'a w Moskwie, jest zapewnienie, że Sowiety będą wpływały uspokajająco na swych arabskich przyjaciół.

W oficjalnym oświadczeniu Sowiety przyrzekły Arabom "racjonalną" pomoc w wypadku ich konfliktu z Izraelem.

Minister Brown opuścił Moskwę. Jednocześnie przyjechał do Moskwy minister wojny Nasser, Shams Badran, który prowadzi rozmowy z sowietkim ministrem spraw wojskowych marsz. Grecko na temat sowieckiej pomocy wojskowej.

Syn Świetłany Krytykuje Swą Matkę Za Ucieczkę z ZSSR Do Wolności

Córka Stalina Pozostawiła w Rosji Dwoje Dzieci — 22-letniego Josifa i 17-letnią Jekatierynę.

New York (DP). — Córka Stalina, Świetłana Alłujewa, otrzymała list od swego syna Josifa, potępiającego jej ucieczkę z Rosji Sowieckiej. Przyjaciele Świetłany mówią, że list wstrząsnął nią nerwowo.

Reakcja jej dzieci — syna, lat 22 liczącego, studenta medycyny, i córki Jekatieryny, lat 17, którzy są obecnie w Moskwie, była nieustannym żartowaniem Świetłany.

Spodziewała się Potępienia

W artykule, który napisała w Szwajcarii w marcu b.r., najwidoczniej spodziewała się potępienia ze strony swych dzieci.

W artykule swym sądził, że dojdzie on prędzej do ich rąk aniżeli list, Alłujewa pisze:

"Niech mnie wszyscy potępiają — a również i wy mnie potępicie, jeśli to uczyni dla was życie łatwiejszym. Mówcie co chcecie, choć to będą puste słowa i nie urażą mnie... Tylko nie odrzucajcie mnie w sercach swoich, moje dzieci, ponieważ jestecie dla mnie najcenniejszymi — bardziej niż cokolwiek innego na świecie, moi najdrożsi... Wciąż o was myślę i modlę się za was, ponieważ nikt mi tego tutaj nie zabroni."

Pisała w Szwajcarii

Artykuł swój Alłujewa napisała, gdy znajdowała się

I Zdobyć Warownego Wzgórza 117

Przy Poparciu Artylerii, Lotnictwa i Dział Krażownik

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — Strzelcy morscy dokonali we czwartek drugiego uderzenia na zdemilitaryzowaną zonę i zdobyli obwarowane przez komunistów wzgórze 117.

Natarcie i Kontrakcja

Po zakończeniu operacji Hickory, pierwszego uderzenia wojsk US na komunistyczne umocnienia neutralnej strefy, "marines" we czwartek rano odparli 2 gwałtowne ataki wojsk północno-wietnamskich na bazę U. S. w Con Thien. Następnie 3,000 żołnierzy US przeszło do natarcia na wzgórze 117.

Umocnione licznymi bunkrami wzgórze to znajduje się 5 mil na północny zachód od Con Thien, gdzie są stanowiska amerykańskiej artylerii. Z fortów tego wzgórza komuniści razili ogniem moździerzy i rakiet stanowiska amerykańskie.

6 Godzin Krwawych Walk

Po 6 godzinach krwawych walk komunistyczna forteca została zdobyta. Z pola walk marines zebrali trupy 84 zabitych komunistów. Rzecznik dowództwa podał amerykańskie straty w wysokości 14 zabitych i 114 rannych.

W czasie operacji Hickory zginęło ponad 600 żołnierzy, z dwóch rozbitych pułków północno-wietnamskich.

Dzisiaj trwają dalej ciężkie walki pomiędzy strzelcami morskimi, oczyszczającymi południową część zdemilitaryzowanej strefy, a walącymi się jeszcze luźnymi oddziałami komunistów.

Bombardowanie Bazy Migów

Lotnictwo US bombardowało linie kolejowe, wzdłuż brzołów Czerwonej Rzeki, oraz lotnisko Kien An, jedną z największych baz Migów, blisko portu w Haiphongu.

Moniuszko w Kudowie

Warszawa. — Komitet Organizacyjny VI Festiwalu Moniuszkowskiego w Kudowie Zdroju ustalił już program tegorocznej imprezy, która odbędzie się w dniach od 10 do 15 lipca br. w Teatrze "Pod Blachą" w Parku Zdrojowym. Główną atrakcją tegorocznego festiwalu w Kudowie będą występy Opery Wroclawskiej, która obok "Strasznego Dworu" Moniuszki, wystawi również operę "Maria" Stankowskiego i balet "Pan Twardowski" Rozyckiego.

Ponadto wystąpią z koncertami chór Rozgłośni PR i TV z Wrocławia pod dyrekcją Stanisława Michaleka oraz soliści Halina Stoniowska i Kazimierz Pustelak.

"Mieszko I" w Próbnym Rejsie

Szczecin, Polska. — W maju wypłynął ze Szczecina w próbnym rejsie statek "Mieszko I". Jest to 10-tysięczny, przystosowany do przewozu drobnicy.

"Mieszko I" zapoczątkował serię "krolewska", to jest statków o nazwach królów Polskich.

Położenie Na Środkowym Wschodzie Takie Jak Przed Laty: z Jednej Strony Armaty i z drugiej Strony Armaty.



Legenda PPS Żyje Wśród Młodzieży

Dzieci Komunistów Żyją Przeszłością Bohaterskich Walk Polskich Socjalistów.

London. (DP) — Według wiadomości z Polski o niedawnym 8 plenum PZPR, mimo istnienia w tej partii rozbieżności i często opozycyjnych w stosunku do kierownictwa tendencji — PZPR uchodzi na ogół za organizację "społistą".

Walki Personalne Polskich Komunistów

W partii nurtują jednak różne prądy i ambicje. Ludzie pokroju Moczar, Strzeleckiego czy Witajewskiego chcą za wszelką cenę dorwać się do władzy. Ale, jak na razie, unikają kroków nieodwracalnych, które rozsądzałyby partię od wewnątrz. Rozumieją, że wtedy i ich własne ambicje mogłyby zostać unicestwione. Partia, słaba wewnętrznie nie byłaby skutecznym narzędziem władzy.

Nie przeszkadza to intrygom, które jednak dochodzą zawsze do pewnej, nieprzekraczalnej granicy. Zdaniem wielu czołowych aktywistów — realnym niebezpieczeństwem w partii jest natomiast dawna PPS, względnie tradycje dawnej PPS. Zarzuca się starym już dziś, dawnym działaczom PPS, że prowadzą "podskórna agitację" wśród młodzieży, że podtrzymują legendę dawnych socjalistów.

Legenda i Młodzież

Poza tym pamięć o PPS-ie wśród młodszych pokoleń odrodziła się dzięki robotnikom, członkom PPS-owskiego

Skarby Polskie Wróciły Do Kraju

Kraków. — "Batory" przywiozł w maju do Polski skarby kultury polskiej, które przez wiele miesięcy znajdowały się kolejno w USA i w Kanadzie na wystawach publicznych. Samochody, pod specjalną eskortą, odwoziły transport skarbów do Krakowa.

Podczas podróży "Batory" skarby pozostawały pod opieką prof. Bohdana Marciniaka, który towarzyszył także aransom wawelskim podczas ich transportu z Kanady do Polski.

Zabity Przez Materac i Wiatr

Celina, Ohio. (UPI) — Richard A. Thompson, lat 19, z Bluffton, Ind., został zabity, gdy usuwał z troku przywiezione meble. Zdarzyło się, jak podała, iż silny wiatr rzucił materacem w Thompsona i zwałił go na jezdnię. Podczas upadku Thompson doznał złamania karku.

Przyprowadził Sowieckiego Miga i Prosi o Azyl

Augsburg, Niemcy Zach. — (UPI). Porucznik sowieckiego lotnictwa rozbił się lądując na sowieckim Migu-17.

Sowiecki oficer, za pośrednictwem niemieckich oddziałów, kwatrujących w pobliżu, zwrócił się do władz amerykańskich o udzielenie mu prawa azylu.

Uwolnić Ludzkość Od "Brudu i Zgnilizny"

Takie Zadanie Postawiła Moskwa Pisarzom Sowieckim Na Ich Kongresie.

London. (DP) — Pisarze sowieccy zostali wezwani do "produkcowania" książek, których myślą przewodnią będzie uwolnienie ludzkości od "brudu i zgnilizny" społeczeństw zachodnich — przez Markowa, sekretarza Narodowego Związku Pisarzy Sowieckich, który otworzył obrady ich pierwszego od 8 lat kongresu.

500 delegatów reprezentujących 6.500 członków związku usłyszeli również apel komitetu centralnego partii wzywający do pracy, która byłaby natchnieniem dla budowniczych komunizmu.

Wystawa Polskich Znaczków

Brazylia. — W Kurytybie otwarto w gmachu Biblioteki Publicznej. "Wystawę Polskich Znaczków" z lat 1945-1966. Oprawę graficzną wystawy wykonali harcerze z Parany.

Zastrzelił Inną Kobietę, Zamiast Swoją Żonę

Charleston, S. C. (UPI) — Niejaki Walter M. Dennis, 48-letni robotnik stoczni okrętowej, został tu zasądzony na dożywotni pobyt za krątności, za włamanie się do apartamentu i zastrzelenie kobiety, którą przez omyłkę wziął za swą żonę.

Ofiarą padła 23-letnia Barbara Ann Cockfield — która schowała się w łóżku pod kołdrę, gdy uzbrojony Dennis wtargnął do jej pokoju. Żona Dennisa, z którą on żył w niezgodzie, znajdowała się w apartamencie o piętro niżej.

Odrzucają Propozycje Pokojowe

Czując Pomoc Moskwy Arabowie Prą Do Konfliktu

Kair. (UPI) — Poinformowane źródła dyplomatyczne podają, że — w największym kryzysie na Środkowym Wschodzie, od czasów sprawy Kanału Sueskiego, w r. 1956 — Zjednoczona Republika Arabska odrzuciła pięcypunktową propozycję U.S. w sprawie przerwania blokady zatoki Akaba i wycofania wojsk arabskich z pustyni Synaj, naprzeciwko granicy Izraela.

W specjalnym artykule redakcyjnym, Mohammed Hassan Heikal, bliski przyjaciel Nassera, stwierdził, że konflikt zbrojny z Izraelem jest nieunikniony.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

Pół-oficjalny dziennik kairski, Al Ahran oskarża Stany Zjednoczone o zachęcanie Izraela do wojny.

KALENDARZYK

Dziś — piątek, dnia 26-go maja, — Filipa, Augustyna.

Jutro sobota, dnia 27-go maja, — Jana Bedy.

Pojutrze niedziela, dnia 28-go maja, — Germana, Małgorzaty.

W Kryzysie Arabsko-Izraelskim

Po Wizycie LBJ w Kanadzie i Powrocie U Thanta z Egiptu

Washington, D. C. — (UPI) Prezydent Johnson, nie zważając na napotymane trudności i upływ czasu, pogroził się dzisiaj w swym dalszym szukaniu pokojowego rozwiązania powstałego na Środkowym Wschodzie ostrego kryzysu, zanim Izrael przejmie sprawę we własne ręce.

Prezydent, po swym wczorajszym 5-godzinym pobycie w Kanadzie, gdzie wziął udział w "dniu Stanów Zjednoczonych" na światowej wystawie EXPO-67 w Montrealu i następnie omawiał przez trzy godziny podobną do bezczki prochu sytuację na Środkowym Wschodzie z kanadyjskim premierem Lesterem B. Pearsonem, miał dzisiaj konferować z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Abba Ebanem w Białym Domu.

Izrael "Czuwa, Lecz Nie Jest Zaalarmowany"

Min. Eban przybył wczoraj do Washingtonu. Oświadczył on w wywiadzie, iż wolność przejazdu przez zatokę Akaba — pod groźbą blokady przez Egipt i drugie kraje arabskie — ma żywotne znaczenia dla Izraela.

Powiedział on jednak, że Izrael zachowuje "czujność, lecz nie jest zaalarmowany". Spokojna determinacja, wykazywana przez Izraela w omawianiu dalszego rozwoju powstałego kryzysu, wydaje się jednak złowroczą dla tych, którzy w przeszłości śledzili postępowanie tego kraju.

Stany Zjednoczone starają się więc powstrzymać Izraela od jakiegokolwiek pośpiesznej akcji militarnej dla dania paru dni więcej dyplomacji między narodowej na przemienienie całego problemu i znalezienia pokojowego rozwiązania.

Thant Wrócił z Pustą Teką

United Nations, N. Y. — (UPI) — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych U Thant powrócił wczoraj na krótko przed 12-tą w nocy ze swej misji pokojowej do Kairu, gdzie spotkał się z Nasserem, prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej (Egipt i Syria) w celu nakłonienia go do skierowania arabskiego zatargu z Izraelem na drogę pokojowego rozwiązania problemu.

Thant powrócił z Kairu z pośpieszonym wyrazem twarzy i z pustą teczką. Na lotnisku uchylił się od wywiadu, od-jechawszy oczekującą nań tłumną do domu. Dziś prawdopodobnie podzieli się swymi informacjami i swym fiaskiem z Radą Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, która onegdaj bez niego obradowała nad kryzysem i odrzuciła się bez jakiegokolwiek decyzji.

Kanada Poprowadzi Ofensywę?

London. — (UPI) — Według informacji ze źródeł dyplomatycznych w Londynie, Kanada poprowadzi ofensywę dyplomatyczną, z poparciem Stanów Zjednoczonych i całej Wielkiej Brytanii, w kierunku otwarcia dla żeglugi izraelskiej zablokowanej przez Arabów zatoki Akaba, przez którą prowadzi droga z Morza Czerwonego do żywotnego południowego portu izraelskiego Elath.

Kanada zgodziła się na poprowadzenie takiej ofensywy w rozmowie między prezydentem Johnsonem a premierem kanadyjskim Lesterem Pearsonem wczoraj, po przeprowadzonych wcześniej rozmowach przez brytyjskiego ministra stanu George'a Thompsona z członkami rządu U. S. w Washingtonie.

Polish Alliance Daily — P.N.A. Youth and Sports Section

Soldier Field Boon To USAC Drivers

There isn't much doubt that stock car racing will have its biggest season in history around Chicago with the schedule set up by N. Perry Luster at Soldier Field if for no other reason than the fact that Soldier Field has more than half of all the USAC dates on the summer calendar.

Out of 27 dates for USAC drivers, 15 of them are scheduled for Soldier Field. This means that a driver will have to compete on the 3/8 mile track along Chicago's lakefront to keep in the running for the point title.

In the month of June, for instance, there are seven USAC events scheduled and Soldier Field has four of them, June 3, 10, 17 and 22. The others are at Grand Rapids, Mich., on the 9th, Indianapolis on 24th, and Pikes Peak Hill Club the 25th.

In July Soldier Field has 1st, 8th, and 13th with a 200 mile race in Milwaukee on July 9. Then there is a date in Toronto on July 15 before Luster comes back with USAC events on July 22 and 29.

Luster goes Aug. 5 and 12 before Milwaukee hits with the 13th and 17th. Then USAC returns to Soldier Field on Aug. 19 before holding 100 mile events in Springfield and Indianapolis. Soldier Field is the scene again on Aug. 26. On the 27th Wentzville, Mo. has USAC sanction.

Sept. 2 is the next Soldier Field date before the DuQuoin race on Sept. 3 and Luster closes out his season with Sept. 9 with only two other USAC dates after that in Milwaukee and Clermont, Ind. So, USAC drivers if they wish to shoot at some \$10,000 in prize money awarded annually to the top USAC driver must compete at Soldier Field to build up points for the season. Also, they can't very well turn down the terrific purses being offered. The \$5,000 guaranteed purse each week far exceeds anything offered in this area in recent years. But more important, they get 40% of the gate, so those \$5,000 purses could easily go to \$15,000. . . and this is for a 12 or 15 mile race compared to the 300 mile grinds which ordinarily would have such purses.

Luster figured it out the other day . . . the longest USAC stock car race is the 300 mile Indianapolis affair which has been rescheduled for May 27 because of rain on May 7. The \$15,000 purse, if broken down, is far less than the 30 laps at Soldier Field for \$5,000. The 3/8 mile would give you 11 miles for 30 laps . . . plenty of action with every car going all out, rather than long races with starts and stops and pit calls, etc. Looks like Luster has it figured out why he will have the nation's top drivers all summer.

RACING INVASION

New York. (UPI) — John Surtees of England will lead a European invasion of the world's top racing drivers to North America this fall for the second running of the Canadian-American Challenge Cup series of six international road races.

Surtees who took home the unique Johnson Wax sculpture trophy and more than \$70,000 as the first Can-Am champion last year, will be the favorite to win again and out the lion's share of a \$500,000 total purse, an increase of 40 per cent over the first year's prize money. The six races will be held in Elkhart Lake, Wis., Bridgehampton, N.Y., Bowmanville, Ontario, Monterey, Calif., Riverside, Calif., and Las Vegas, Nev.



CHICAGO SPURS
NATIONAL PROFESSIONAL SOCCER LEAGUE

Maj 30, 2 po pol. — NEW YORK
Czerwiec 9, 8 wiece.
CALIF. — CLIPPERS
Czerwiec 13, 8 wiece.
LOS ANGELES — TOROS
SOLDIER FIELD

CENY BILETOW:
Midfield: \$3.50
Goal Line: 2.50
Box Seats: 1.50

Młodzież poniżej 16 lat w towarzyskich starciach — pół ceny
BIŁETY W SKŁADACH WARD'S
BEZPŁATNE PARKOWANIE

SLINGIN' SAM
Sweetwater, Tex. (UPI) — Slingin' Sammy Baugh is best known as former outstanding forward passer for Texas Christian University and the Washington Redskins. Yet, it was Baugh who set a record of four pass interceptions in one game against the Detroit Lions in 1943. This record has been tied many times but never broken in the National Football League.



"SAMSON" TAKES THIRD PLACE—Resembling the Biblical Samson, Clayton Larson of California State takes third place in the Oregon Invitational at Sacramento by putting the shot 57 feet, 5 1/2 inches to win a hairline decision.

Green Bay Packers Name New Coach

The newest member of the Packer Coaching Staff is offensive backfield coach Tom McCormick.

A native of Waco, Texas, Tom attended the College of the Pacific where he was a seventh rounder future choice of the Los Angeles Rams in 1951. Tom played both offensive and defensive backfield for the Rams from 1952 to 1956 when he was traded to the New York Giants. After one year with the Giants, McCormick was traded to San Francisco where he closed out his career in 1957.

After retiring from active service, Tom coached high school at Trace and El Camino High Schools in California and worked as a part time backfield coach with the Minnesota Vikings in 1961 and 1962.

In 1963, McCormick joined the Vikings staff on a full time basis, working with the offensive backfield, where he served until 1966.

Welch Top Novice At Raceway Park

The top ranking figure in the novice competition at Raceway Park, 130th St. and Ashland Ave., is Jerry Welch of Markham, Ill.

Welch has a remarkable record so far this season, winning all but one of the races he was eligible to enter. He currently has five feature victories and four heat race wins.

A long time stock car driver, Welch drove late model cars at Raceway some years back, but he gave up racing for a time when an accident resulted in a bad leg fracture.

Jerry hasn't been away from the track even though he wasn't racing. He's been working the pits as a welder. This season, however, he's back behind the wheel of a car, and he seems to have remembered everything he ever knew about racing.

Jerry will be eligible for two of the eight events on Saturday night's card at Raceway. Gates open at 6, and the time trials begin at 7. First race begins at 8:15.

Free copies of "Anchors Aweigh" and "A Sailing We Will Go," pocket-size booklets for the recreational boatman, may be obtained by writing to the National Association of Engine and Boat Manufacturers, 420 Lexington Ave., New York.

A general boating guide for beginners, "Anchors Aweigh" contains basic tips on boat selection, building your own boat, sailing and allied water sports.

Boating laws, boat and yacht clubs, rules of the road, seamanship, useful knots, signals, equipment and safety are also covered in brief.

"A Sailing We Will Go" describes various kinds of sailing craft and features basic pointers on sailing, docking, mooring and safe handling. Important terms, knots, instruction, sources of information and the American Sailing Council are among other subjects of this 16-page booklet.

SECRET AGENT X9
By Bob Lewis

Sport Parade

New York. (UPI) — Mike Epstein wants to play.

He admits it and he doesn't care who knows it, the Baltimore Orioles or anybody else.

"You dedicate yourself to something all your life and you have to miss it when you're not doing it," he confessed over the phone from Stockton, Calif., where he's staying.

"Certainly I miss baseball. I need the game. I want to play. As a matter of fact, I was just walking out of the house to toss the ball around with my brother-in-law."

The suspended Baltimore first baseman is in fine physical shape and, trying to stay that way, he asked Harry Malmberg, manager of the Stockton club, for whom he could work out with the team the other day.

Stockton is a farm club of the Orioles and Epstein realized Malmberg would have to get permission from the home office in Baltimore.

"All I really was trying to do was stay in shape," explained Epstein. "So I asked Harry (Malmberg) if I could come out. He told me he'd have to talk to the front office. Next thing I knew I heard on the radio that permission had been declined. I don't hold it against Harry, though. I like him. He's a good fellow."

Wherever he goes these days, the husky, 24-year-old first baseman is a marked man. Even when he doesn't step outside the door the situation isn't much different.

The telephone jangles constantly and whenever he does venture out, people invariably ask him: "Anything new yet, Mike?"

A report that he planned to sue the Orioles for \$520,000 unless they traded him multiplied the number of calls and callers.

"They almost drove me crazy," declared the harassed Epstein. "I'm not going to sue anybody. How could a story like that ever get started?"

Mike isn't the only one getting calls. His father, Jack, a successful businessman, is being swamped with them also both here and in Los Angeles, the two places where he operates.

Mike and his wife, Barbara, drove to Stockton from New Rochelle, N.Y., in 4 1/2 days and each time they had to fill the family buggy with gas, Mike used a credit card.

Baseball can't really be dying as much as some people say because a majority of the gas station attendants between here and Stockton immediately recognized Epstein's name on his credit card.

"Golly, are you really the Mike Epstein?" exclaimed one gas station owner in western Pennsylvania. "Would you mind waiting here until I telephone my son to come over?"

It was more or less the same way at each succeeding stopover. "I'm glad to be able to find out the whole story first hand," said another fellow in Winnetka, Nev., who claimed he once played high school ball with Cardinal pitcher Nelson Briles.

"I hope it works out for you," he told Epstein. "Whatever you do, stick to your guns."

As the days go by, Mike Epstein discovers he misses baseball more and more.

He has a number of things to occupy him in Stockton and he's putting in considerable time getting his scholastic credentials in order for his senior year at the University of California, but he doesn't try to deny there's something missing.

"What's the use of kidding myself," he says. "I love baseball. I want to play it. But all I'm doing now is sitting and waiting."

Cubs Strengthen Their Farm System

Chicago, Ill. — (Special) — The Chicago Cubs have made a couple of moves to strengthen their farm system.

Utility outfielder-infielder Jimmy Stewart, sent to Tacoma, the Cubs AAA farm team May 20, has been sold by Tacoma to Indianapolis, the AAA farm team of the Chicago White Sox.

In exchange for Stewart, the White Sox optioned shortstop Lee Elia to Tacoma.

Also today, the Dallas-Ft. Worth Spurs, the Cubs' AA farm team, announced the signing of former Yankee star pitcher Don Larsen. Stewart, who came up to the Cubs in 1963, made six pinch-hit appearances this year for the Cubs, collecting one hit. He appeared in 318 major league games for the Cubs since 1963, for a .237 average.

Elia, who remains the property of the White Sox, appeared in 20 games for Indianapolis this season, batting .176. He appeared in 80 games with the Sox last season, compiling a batting average of .205.

Larsen was signed as a free agent. He started the 1967 season with the Phoenix Giants, San Francisco's AAA farm team. He has 0-0 in six appearances, with an ERA of 6.00.

It was Larsen, you may recall, who pitched the only perfect game in the history of the World Series, as the Yankees defeated the Brooklyn Dodgers 2-0 in the 5th game of the 1956 series. The Yankees won the series 4-3.

The Cubs' hope Larsen can supply short relief help and experience to the Spurs' young pitching staff. Tacoma continues to lead the Pacific Coast League. Tacoma Cub hitters are enjoying rival pitching. Al Spangler is hitting .337, Shorty Raudman .333, and Ron Campbell .295. Tacoma pitcher Jim Ellis leads the league in victories, with six.

A reminder: Saturday, May 27, is Cap Day at Wrigley Field.

Fun(d) Raising Quilici Fans

Over 75 Quilici Boosters enjoyed their "fund-raising trip" to Sox Park last week.

Led by Jack Shea, co-chairman, Adam Walenga Bill Ross, Chairman, and Ed Chester Tracz, the boosters viewed the game, chatted with Frank and made early reservations for their Friday, July 7th trip.

Call Tom Kozak 889-4500 between the hours of 9 a.m. 5 p.m. if interested, as soon as possible. The invitation is made to all the readers of this newspaper.

Richard Frelichowski, program chairman has revealed that the next general meeting will be Wednesday, June 7th, Lempart's Hall, 2000 S. Leavitt, 8 p.m. A social hour will follow. Ladies are invited. (JWH).

Frank Quilici is a member of Minnesota Twins. — mother's maiden name is Dombrowski.

OUT OF THE SHADOWS

New York. (UPI) — The problem of late-afternoon shadows that creep across a baseball infield has been solved — at least on television.

Engineers at RCA report they have developed a new camera that for the first time combines light weight with the ability to handle the high contrast in lighting that are encountered in televising outdoor action.

TROPHY WINNERS

Boston. — (UPI) — The Boston Patriots of the American Football League boast two former Heisman Trophy winners. Ex-Navy half-back Joe Bellino was the 1960 winner while former Notre Dame quarterback John Huarte earned the trophy as the best college football player of 1964.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

W PIERWSZYCH dniach maja nastąpił start do tradycyjnego Wyciągu Pokoju na trasie Warszawa-Berlin-Praga. Wyciąg ze skromnych początków rozrósł się do największej imprezy kolarskiej amatorów na świecie. XX Wyciąg cieszył się też rekordową obsadą. W Warszawie stawili się 120 kolarzy z 26 krajów. Oficjalnie otwarcie na Stadionie Dziesięciolecia odbyło się w obecności 100 tysięcy widzów. Co najmniej drugie tyle zgromadziło się wzdłuż trasy pierwszego etapu "Dookola Warszawy" 112 km.

PIERWSZY ETAP, który prowadził dookoła Warszawy z kilkakrotnym przejeżdżaniem przez stadion, gdzie odbywały się lotne finisze, przyniósł triumf kolarzowi Czechosłowacji Smolkowi 2:25, 04 godz. Pierwszy z Polaków Gawełczyk zajął miejsce trzecie 2:26, 04. Zespołowe zwycięstwo odniosła drużyna Czechosłowacji 7:18, 12 godz. Polska zajęła trzecie miejsce — 7:18, 12.

DRUGI ETAP prowadził z Kutna do Poznania 176 km. Przyniósł on indywidualne zwycięstwo zawodnikowi Wsch. Niemiec Dahne — 3:38, 39 godz. Drugi był Polak Magiera — 3:38, 39. Drużynowe zwycięstwo odniosła Polska — 10:57, 59 godz. Na trzecim etapie Poznań-Bidgosczech Czechosłowak Smolik powtórzył swój sukces indywidualnie — 3:45, 55 godz. Pierwszy z Polaków Kegel był szósty — 3:44, 55 godz. Drużynowo wygrała Belgia — 9:44, 45 godz. Polska była trzecia — 9:44, 45 godz. IV etap z Bydgoszczy do Stupsk 210 km, wywołał u kolarzy polskich niespodziewany kryzys. Jechali bardzo słabo i byli widocznie zmęczeni. Etap wygrał Marks Wsch. Niemcy — 4:53, 27 godz. Pierwszy Polak Kegel był dziewiąty — 4:57, 16 godz. Polska spadła aż do ósmego miejsca — 14:58, 07 godz.

W PIĄTYM DNIE kolarze przebyli dwa etapy. Piąty prowadził ze Stupski do Sławna 42 km. Indywidualnie wygrał Francuz Heintz — 1:05, 09. Polak Magiera był czwarty — 1:06, 44 godz. Drużynowo wygrała Francja — 3:21, 15 przed Polską — 3:23, 04. Dalszy etap do Szczecina 160 km wygrał Holender Serpenti 3:35, 45 godz., pierwszy Polak Czechowski był 14 — 3:36, 45. Drużynowo: Holandia — 10:50, 15. Polska 8 w tym samym czasie. Po 6 etapach, prowadził indywidualnie Smolik Czechosłowak 18:58, 34, a drużynowo Francja 57:02, 26. Pierwszy z Polaków Kegel jest 13 — 18:02, 53. Polska zajmuje szóste miejsce — 57:12, 22 godz.

NA ŁÓDKIM torze kolarskim Zielinski ustanowił rekord Polski w jeździe na dochodzenie na 4 km. Rekord wynosi obecnie 4:55, 8 min.

W CETNIEWIE ustalono ostatecznie drużynę bokserską, która wyjedzie na mistrzostwa Europy w Rydze. Przedstawia się ona w kolejności wag następująco: Skrzypczak, Gałkiza, Petek, Grudzien, Kulej, Rudkowski, Siachurski, Ptak, Dragan, Treła.

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Szczecinie Mianik ustanowił rekord życiowy w biegu na 200 m w czasie — 21,1 sek. Na tych samych zawodach wygrał na biegu na 100 m — 10,3 sek.

MISTRZ EUROPY w biegu 400 m Gredziński przegrał w Zabrzu nie tylko z Badenskim, ale i drugim zawodnikiem Legii — Habermiem. Oto wyniki: Baden — 47,1; Haberm — 47,6; Gredziński — 47,2.

W WARSZAWSKIM czwórme-czu pierwszoligowców Kirszenstein przebiegła 100 m w 11,5. Komar uzyskał 18,69 w pchnięciu kulą. Kiobukowska w spotkaniu II ligi uzyskała 11,3.

W KRAKOWIE Tarkowska 52,84 wyrzuciła w rzucie oszczepem Figuerwosze 51,26. Werner przebiegł 100 m w 10,5. W Poznaniu Baran uzyskał w biegu 1500 m 3:45,8. Sadza pchnął kulę na odległość 17,27.

WŚRÓD drugoligowców najlepiej spisał się: Sisko — 80,70; Jankowski — 100 m 10,4 i Balachowski 10,6 oraz Kołodziejczyk 110 p. 14,3.

SPORT POLSKI poniósł znów dwie ciężkie straty. W tragicznym wypadku ulicznym zginął w dniu 24 kwietnia br. w Warszawie Leszek Pawłowski jeden z pionierów polskiego sportu.

Pierwsze kroki stawiał w Łwowie, gdzie wyróżnił się szczególnie w narciarstwie, zdobywając pierwszy w historii polskiego narciarstwa tytuł mistrza Polski. Leszek Pawłowski odegrał później poważną rolę w organizacji narciarstwa i mimo poważnego wieku był bardzo czynnym działaczem.

POPULARNA postać na terenie Warszawy był mgr Zenon Paruszewski, który poświęcił się całkowicie pracy wśród młodzieży szkolnej, wdrażając jej ideały wychowania fizycznego i sportu. Zenon Paruszewski był w okresie międzywojennym czynnym działaczem w hokeju na lodzie, gdzie przez długi czas piastował funkcję kapitana sportowego PZHL.

NA MISTRZOSTWACH Warszawy uzyskał ciężarówce bardzo dobre wyniki. Nowe rekordy Polski ustanowił: Ozimek (półciężka w podręczu — 180,5 kg, i Piatek (ciężka) w rwaniu — 142,5 kg. Piatek wyrównał w trójbójku rekord Polski wynikiem — 482,5 kg i rekord Wojcieckiego w wyciskaniu — 165 kg.

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG

3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Polonia Proszona Na Uroczystość Walnego Zjazdu SWAP

Polonia uprzejmie prosi na jest na uroczystości połączone z okazji 16-go Walnego Zjazdu Stow. Weteranów Armii Polskiej i rozpoczęcia Roku Jubileuszowego 50-iej rocznicy Czynu Zbrojnego. Zjazd odbędzie się w dniach 27-go, 28-go i 29-go maja w hotelu Pick-Carter w Cleveland.

W piątek, 26-go maja odbędzie się rejestracja delegatów i delegatów SWAP. Łącznie ze Zjazdem Weteranów, odbędzie się także Zjazd Korpusu Pomocniczego Pań Stow. Wet. Armii Pol.

W sobotę, 27-go maja, o godzinie 9-ej rano, nastąpi otwarcie Zjazdu w Hotelu Carter.

Następujący program jest zakreślony na rozpoczęcie Zjazdu. Najpierw będzie wprowadzenie Szanownych amerykańskich, polskich i Stow. Weteranów Armii Polskiej. Później będzie odśpiewanie hymnów narodowych "Star Spangled Banner" i "Jeszcze Polska Nie Zginęła".

Po odśpiewaniu hymnów, Zjazd zgaśnie przewodniczącym Komitetu Przedzjazdowego p. Władysław Nagórny, komendant Placówki 203 SWAP ze względu, że Placówka 203 będzie gospodarzem Zjazdu SWAP.

Po zagajeniu Naczelny Kapelan Ks. Infułat Franciszek Kowalczyk odmówi Inwokację. Po inwokacji przemawiać będą przybyli goście, a między innymi na programie jest kongresman 21-go Okręgu Charles Vanik.

Po zagajeniu przez p. W. Nagórnego, przewodnictwo obejmie Komendant Naczelny SWAP p. Jan Dec. Na Zjazd przybywa także generalny

adiutant SWAP p. Zbigniew Konikowski, oraz naczelna prezeska Korpusu Pomocniczego SWAP pani Helena Kizczek i sekr. generalna pani Teresa Rak, oraz oficer kasy w St. Węglarski.

Po przemówieniu Komendanta Jan Dec zamianuje Komitety Zjazdowe, a następnie w wybór Prezydium Zjazdu, który będzie przewodniczył na sesjach zjazdowych.

W niedzielę, delegaci i delegatki udadzą się na Mszę Św. Zjazdową, która odprawiona będzie o godzinie 10:30 rano w kościele N. S. N. M. P. przy Lansing Ave. Msze Św. poprzedzi duży wymarsz weteranów i organizacji polonijnych. Zbiórka o godzinie 9:30 rano przed domem Placówki 203 SWAP, pn. 4000 E. 71 ulica. Msze Św. będzie celebrował Naczelny Kapelan SWAP Ks. Infułat Fr. Kowalczyk, a kazanie zjazdowe wygłosi Ks. Władysław Dobosz, Kapelan Placówki 203 SWAP, Kapela Post 13-go PLAW będzie przygrywać podczas pochodu. Po Mszy Św. powróci do domu Placówki 203 SWAP, gdzie podany będzie obiad i odbędzie się zabawa towarzysko-weterańska.

Wieczorem o godzinie 6:30, w Hotelu Carter odbędzie się bankiet z okazji rozpoczęcia Jubileuszu Czynu Zbrojnego. Na bankiecie goście. Mistrzem toastów na bankiecie będzie sędzia Antoni A. Rutkowski, a główną mowę wygłosi Federalny Sędzia Okręgowy Tadeusz Machrowicz, weteran z Armii Gen. Józefa Hallera.

W poniedziałek dalsze sesje, aż do ukończenia.

Msza Św. Za Poległych Żołnierzy

Niniejszym zawiadamia się członkinie Klubu Matek Złotej i Niebieskiej Gwiazdy z Gminy 6-ej ZNP, że w niedzielę, 28-go maja, w kościele Nip. Serca Najśw. Maryi Panny przy Lansing Ave. odprawiona będzie Msza Św. za poległych i zmarłych żołnierzy, a po Mszy Św. odbędzie się program świecki ku czci poległych i zmarłych żołnierzy. Członkinie proszone są na Mszę Św. w niedzielę, oraz we wtorek w Dniu Wnieńczenia Grobów. — Weronika Kopec, prezeska.

Klubu Matek Złotej i Niebieskiej Gwiazdy. Zbiórka dla wszystkich o godzinie 10:30 rano. O godzinie 11-ej rano odprawiona będzie Msza Św. za poległych i zmarłych żołnierzy, a po Mszy Św. odbędzie się program świecki ku czci poległych i zmarłych żołnierzy. Członkinie proszone są na Mszę Św. w niedzielę, oraz we wtorek w Dniu Wnieńczenia Grobów. — Weronika Kopec, prezeska.

Wczoraj Rozpoczął Sie Wielki Doroczny Karnawał w Parafii Św. Fidelisa. — Wszyscy Proszeni o Przybycie i Wzięcia Udziału z Całymi Rodzinami

Cel Jest Naprawdę Godny Jak Najgorszego Poparcia Ze Strony Wszystkich

Parafia Św. Fidelisa, jedna z naszych polskich parafii, od wielu lat służąca na polu duszpasterstwa, a Panu Bogu na chwale, jest obecnie w wyjątkowym położeniu. Kościół, który przy organizowaniu parafii Św. Fidelisa został w zakupionej bocznej przelubiony i dostosowany do wymagań wiary katolickiej — z powodu obniżenia się fundamentów i obniżania się całego kościoła, grozić zawaleniem, musiał być zburzony. Na jego miejscu istnieje jedynie pustka parcela.

Kilka lat temu została wybudowana przez ks. Franciszka Ploszka, prob. parafii Św. Fidelisa nowoczesna szkoła parafialna, a w niej sala w dolnej części tejże szkoły. Na skutek powyższych sytuacji, sala ta została obecnie przeobrażona bardzo efektywnie na tymczasowy kościół, wyposażony we wszystko to, co w kościele być powinno. Nawet piękne kolorowe witraże są w oknach, dodając tym bardziej ładnego wyglądu tej tymczasowej świątyni parafii Św. Fidelisa.

Bardzo Poważne Kwestie

Każdy kto na chwilę nie zastanowi, dojdzie do przekonania jak wielkiego wysiłku trzeba było, a co najważniejsze pieniędzy aby tego dokonać. Jednak dla dobra parafii, dla dobra młodzieży, musiała to być dokonana. W sprawie ludzkiej i Bożej nielekować, lecz w duchu wiary katolickiej pracę dalej kontynuować. Fundusze Są Konieczne

Przy takiej sytuacji i położeniu każdy wie, że fundusze są konieczne, ponieważ i kosztą były bardzo duże.

Na Pokrycie Tychże Urządząmy Karnawał

Celem zebrania funduszy, celem dalszej konserwacji i utrzymania budynku w parafialnych parafii Św. Fidelisa, jako również z myślą o zebraniu funduszy na nowy kościół, jak również na spłatę długów, będących na koncie naszej parafii, komitet parafialny wraz z wszystkimi towarzystwami przy parafii, postanowił w tym roku urządzić wspaniały doroczny karnawał, aby pokryć przyjeździe z polski 8-ej wieczorem. Można telefonować podczas dnia 11-17948, a we wtorek wieczorem: 883 - 0662.

Zarząd Dyrekcji Domu Gminy 6-ej Z. N. P.

Bal Wiosenny PKS "Polonia"

W sobotę, 27-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem w sali balowej Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbędzie się Bal Wiosenny Polskiego Klubu Sportowego "Polonia". Na balu w sali balowej będą po bokach zastawione stoły ładnie nakryte, do których podawane będą napoje i smaczne zakąski do godziny 11 wieczorem. Do tańca będzie przygrywała 5-osobowa orkiestra p. Sokolowskiego z Detroit, Mich. Na balu będzie wybór Królowej Wiosny i Sportu, oraz Pazi. Sędziowie dokonają wyboru za najlepszej odtańczonego kadryla, za którego są także przewidziane specjalne nagrody. Na balu spotkanych jest dużo gości z Detroit, Mich. i innych miast, oraz licznych współzawodników Polonii clevelandzkiej.

Przed balem o godzinie 4-ej odbędzie się mecz piłki nożnej, który rozegra Drużyna z Detroit z Drużyną P. K. S. "Polonia". — Publiczność na mecz również proszona. Za zarząd: Stanisław Wesolowski.

Posiedzenie Gminy 6-ej ZNP

W niedzielę, 28-go maja, w domu własnym pn. 7205 Fullerton Ave. odbędzie się regularne posiedzenie Gminy 6-ej ZNP. Ze względu, że sala po południu będzie zajęta, więc wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o przybycie wcześniej niż zwykle, aby posiedzenie wcześniej skończyć. Delegaci i delegatki proszeni są o wyrozumiałość i współpracę. — Bolesław I. Piotrowski, prezes; Leokadia Giziwicz, sekr.

Wodolotem Już w Maju

Szczecin. — Armator żegluga szczecińska przejechał po próbach w Gdańsku Stoczni Rzecznej, pierwszy polski wodolot "Zryw". Połączony on Szczecin ze Świnoujściem. Przejazd tą piękną trasą odbywać się będzie w ciągu 65 minut, tzn. o dwie godziny krócej niż statkami floty

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75
Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW	DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00	Rocznice (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 3.50
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c	
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c	

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekonisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zjazdowi SWAP, Szczęść Boże!

Podczas bieżącego weekendu radą na walnym zjeździe przedstawiciele zaszczytnego zespołu polonijnego — Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej!

SWAP kupia pod swoim sztandarem weteranów Armii Błękitnej i w ogóle byłych kombatanów Polskich Sił Zbrojnych z okresu pierwszej wojny światowej, jak i pewnej części uczestników drugiej wojny światowej.

Dziś, łącząc się duchowo z 16-ym Zjazdem SWAP, myśli nasze bieżą także 50 lat wstecz, kiedy pod koniec maja 1917 roku — według kroniki Dziennika Związkowego — sytuacja przedstawiała się jak następuje:

Militarna potęgą Niemiec i Austrii, dwóch zaborców Polski, srożyła się na wszystkich frontach pierwszej wojny światowej. Trzeci zaborca, Rosja, po obaleniu caratu, znajdowała się wciąż w rewolucyjnym zamęciu, usiłując ugruntować podstawy demokratycznego rządu Aleksandra Kiereńskiego.

W Warszawie urzędowała proklamowana przez Niemców polska Rada Stanu — pod nadzorem i dyktandem niemieckiego generał-gubernatora. W Legionach Polskich powstały fermenty i zainicjowano bunt przeciwko ukartowanemu przez niemieckiego okupanta kraju zamiarowi przekształcenia trzech brygad legionowych na "Polnische Wehrmacht". Odmowa pro-niemieckiej przysięgi, jak wiadomo, doprowadziła do rozbrojenia części Legionów Piłsudskiego i uwięzienia legionistów, prócz Tej Brygady gen. Hallera, której udało się schronić pod protektorem Austrii.

Na terenie Polonii amerykańskiej ruch wojskowy Sokolstwa stworzył Szkołę Podchorążych przy Kolegium Związkowym w Cambridge, Pa., prowadzoną od marca. "Pierwsza Klasa Oficerska" wracała z Kanady, a "Druga Klasa Oficerska" rozpoczynała intensywną naukę sztuki wojennej w obozie Camp Borden, Ont. "Trzecia Klasa" formowała się w Podchorążówce w Cambridge Springs, z ówczesnym projektem utworzenia wojska polskiego po stronie brytyjskiej. Stany Zjednoczone, które w kwietniu weszły do wojny, były pogrążone w gorączkowej rozbudowie własnego potencjału militarnego.

We Francji dojrzewał projekt sformowania "autonomicznej Armii Polskiej", zrealizowany w dniu 4 czerwca. Do ostatniej chwili był jednak otoczony ścisłą tajemnicą.

Taki był obraz przed pięćdziesięciu laty. Obecnie, po 50 latach, przed błękitnymi i szarymi bojownikami o niepodległość Polski widnieją problemy weterańskie: zacieśnianie koleżeństwa, utrwalanie swych czynów w historii, niesienie pomocy mniej w życiu szczęśliwym, raportowanie strat na "froncie domowym" i przekazywanie swego ducha następnym pokoleniom.

SWAP dokonało wiele w niesieniu pomocy inwalidom i chorym kolegom. Nie można atoli powiedzieć o osiągnięciach na polu wydawniczym. O ogromnych zasługach Armia Błękitna jest wciąż kopcuszkową formacją w historii walk niepodległościowych. Wciąż nie wszystkie jej zasługi są wynotowane, opisane dla pozostawienia ich w żołnierskim spadku. Jest wciąż pożądane, a przy szczyrych chęciach i możliwości, wydanie ilustrowanej historii i zbiorowego dzieła pamiętnikarskiego. Szeregi weterańskie rzędą. Pozostało jednak jeszcze wielu i sporo rozproszonych materiału skazanego na zagładę, jeśli tymi sprawami nie zajmie się zarząd czy wyłoniony komitet.

Dziennik Związkowy, który wiernie kroczył z Czynem Zbrojnym naszej Polonii po frontach wojennych i z organizacją weterańską przez blisko pół wieku, życzy 16-temu Walnemu Zjazdowi SWAP najbardziej żożnych obrad!

Czytajcie Dziennik Związkowy

"Meldunek" Gen. Piekarskiego

W blisko 50-tą rocznicę, jeden z byłych podkomendnych w Chicago otrzymał list od generała Wacława Piekarskiego, zawierający garść niewątpliwie ciekawych informacji dla wielu błękitnych weteranów z 1-ej dywizji Strzelców Pieszych we Francji — w Polsce 13-ej dywizji Strzelców Kresowych.

Gen. Piekarski przybył do 1-go pułku Strzelców Pieszych z armii rosyjskiej. Należał do pierwszych takich ochotników-oficerów. W 1-ym pułku dowodził najpierw kompanią w 2-im batalionie, objawiając później dowództwo tegoż baonu. W Polsce awansował na dowódcę 1-go pułku (43-go) p. Strzelców Kresowych i znajdował się na czele pułku do końca wojny polsko-bolszewickiej, biorąc udział w licznych bataliach.

Przed wyjazdem do Polski, kpt. Piekarski dowodził sławnym natarciem polskim na Bois Raquette, gdzie kompanie 2-go baonu rozgromiły 66-ty pułk piechoty niemieckiej. Opisany przez niego szczegółowo ów atak znajduje się w historii p. t. "Czyn Zbrojny Wychodźstwa Polskiego w Ameryce."

Na drugą wojnę światową, jak wynika z rzeczonego "koleżeńskiego meldunku", po chlubnym ukończeniu szkoły sztabu generalnego we Francji (razem z gen. de Gaulle'm), gen. Piekarski wyruszył na czele dywizji rezerwowej opartej na kadryze podległych przed wrześniem 1939 roku szkół wojskowych. W kampanii wrześniowej, po licznych walkach, był wzięty do niewoli 27-go września. W obozie jenieckim spędził 5 lat i 5 miesięcy. Po wojnie połączył się ze swą rodziną we Francji. Obecnie, licząc lat 75, gen. Piekarski znajduje się na emeryturze, spędziwszy kilka lat na kierownictwie zorganizowanego schroniska weteranów. A teraz zamieszkuje pod adresem: 2 rue Jules Masse-net, Mont-Mesly, 94-Creteil (Val de Marne), France.

Z jakim losem spotkali się tacy oficerowie, jak kpt. Piatkowski, major Stefan Wyczółkowski, major Jan Kozierowski, kpt. Tyczyński i wielu innych, gen. Piekarski nie wie. Może gdzieś żyją, a może już nie. Major Stanisław Grodzki, znany we wszystkich trzech pułkach i w tabore dywizyjnym, który po śmierci kpt. Mieczysława Rodzyńskiego, objął dowództwo 3-go baonu 43-go pułku S.K., przerzucił się dla kariery w roku 1945 na służbę rezerwową i w randze pułkownika dowodził dywizją do swej śmierci dwa lata później.

We Francji wciąż żyje garstka błękitnych z 1-ej dywizji, tej "najbardziej amerykańskiej dywizji". Porucznik (później kapitan) Laufer, pierwszy dowódca 1-ej kompanii 1-go pułku, licząc 80 lat, lecz wciąż dyrekturując żydowskiemu domowi gry w Francji. Porucznik (książę) Stanisław Poniatowski, który wraz z kpt. Wacławem Gąsiorowskim przybył do Ameryki w pierwszej Polskiej Misji Wojskowej, liczy 72 lat i żyje dobrze usytuowany w stanie spoczynku po wieloletnim dyrektorstwie w firmie Hispano-Suiza.

Jan Palewski, który przybył do 1-go pułku w randze aspiranta, a potem przeszedł do 3-go pułku, jest dużą figurą we Francji, bardzo znany adwokat, poseł (deputowany) do parlamentu, a ostatnio, ponownie wybrany, także przewodniczący Komisji Finansowej Zgromadzenia Narodowego Piątej Republiki Francuskiej.

Pułkownik Ed. Chodźko, który zaciągnął się do 1-go pułku w randze podporucznika, któremu Polonia amerykańska sprawiła sztuczną nogę w miejsce utraconej na froncie, gdy przybył do U. S. w roku 1918 w jednej z późniejszych misji wojskowych, żyje obecnie w schronisku wojskowym dla inwalidów wojennych w sąsiedztwie Pałacu Inwalidów i grobowca Napoleona w Paryżu.

Były ogniomistrz 1-go pułku artylerii polowej Franciszek Kędzi jest obecnie prezesem Związku Obrońców Ojczyzny.

Były pułkownik, dowódca 2-go pułku (44-go p. Strzelców Kresowych), obecnie gen. Antoni Szylling, który przeszło 5 lat spędził w jednym obozie jenieckim z gen. Piekarskim, przebywa w Montrealu, Kanadzie.

Oto kilka fragmentów z "koleżeńskiego meldunku" jednego z najbardziej zasłużonych błękitnych, otrzymanego w Chicago w 50-tą rocznicę Armii Polskiej we Francji.

Jak Widzą i Piszą Inni

Aby Obciąć Włosy

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Dokonywano wielu zamachów stanu, aby obciąć głowy przeciwnikom. Ale chyba jeszcze nigdy zwycięzcy, którzy opanowali w drodze przewrót władzę, nie zaczęli rządów od... obcinania włosów młodocianym entuzjastom ich zapuszczenia.

Greccy oficerowie, którzy opanowali władzę kazali nie tylko długich włosów, ale także krótkich sukienek. A jednocześnie wydali nakaz uczęszczania do kościoła.

Motywy ich mogą być bardzo moralne, ale wątpić można czy okazały się skuteczne. Dekretami nie można ani wymusić modlitwy, ani dyktować mody.

Co Życie Niesie

Niebezpieczne Stancizki Słazaczek. — Tajemnice Raportów Gestapo. — "Uważaj Stajesz Na Jego Głowie" — Angielski Dubelt. — Kanibalizm w Dawnej Polsce

Niemiecka kronika filmowa i telewizyjna często karmią swych widzów reportażami z różnego rodzaju zjazdów i manifestacji ziomkowskich. Do obowiązkowego rytuału tych imprez należy parada barwnych grup regionalnych. W momentach kiedy przez ekrany telewizorów i kin defilują grupy młodzieży przybranej w stroje ludowe z głośników odzywa się głos komentatora wraskliwie podkreślającego... "odwieczną niemieckość koronkowych czepeków, wzorzystych stancizków i malowanych fartuszków nadających ponoć owym przemarszom "patriotycznego koloru swą symboliką niemieckości".

Buńczuczne opinie wypowiadane przez autorów wspomnianych komentarzy bazują widać coraz częściej na krótkiej pamięci Polaków. Na dobrą bowiem sprawę przywódcy na przykład takie-ko ziomkostwa górnosiłazków powinni robić wszystko co w ich mocy, aby "młodzież ziomkowska" broń Boże nie defilowała w owych tak mocno reklamowanych strojach ludowych.

Białe — Czarnym
Czarne — Białym

Pytacie dlaczego? Dlatego, że wspomniane stancizki, czepek, fartuszeki jeszcze nie tak dawno były przeciwieństwem solą w oku. Ba, gdyby tylko! Fakty noszenia przez Słazaczki strojów ludowych, uznano w latach wojny i okupacji wręcz za... "demonstrację antyniemiecką" poważnie zagrażającą... niemieckiemu stanowi posiadania na Górnym Śląsku".

Słuchając tonu wraskliwej propagandy ziomkowskiej, aż podziw bierze jak szybko w jej ocenie przyszłowie "czarne" — stało się "białym" i innymi słowy jak policyjnie niegdyś ścigane polskie stroje ludowe awansowano do rangi symboli, świadczących o niemieckości Śląska. Śmieszne to wszystko ale prawdziwe.

Zagrożone Tereny
III-ej Rzeczy

Ciekawe fakty na ten temat podaje Paweł Barteczko w artykule publikowanym w Zachodniej Agencji Prasowej:

Oto fragmenty pisma gestapo katowickiego z dnia 3 września 1941 roku, skierowanego do wydziału IV referatu D-2 Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeczy. Pismo opatrzył swym podpisem niejaki pan Biberstein. Już sam tytuł pisma jest wielowięzy.

Sugeruje on mianowicie, że sprawa dotyczy... "noszenia polskich strojów ludowych na narodowościowo zagrożonych terenach Rzeczy". I dalej: "W szeregach regionów Górnośląskich większość kobiet ubiera się do dziś w polskie stroje ludowe."

Nawet młodsze niewiasty starają się z chwilą zamążpójścia o zakup tego rodzaju ubiorów. Najbardziej niepokojący jest jednak fakt, że demonstracyjnie obnoszone stroje wprost prowokują do używania zakazanego języka — polskiego. Jak bowiem stwierdzono, wszystkie kobiety ubierające te stroje używają też języka polskiego."

Następnie autor pisma, nie chcąc pomniejszyć w oczach berlińskiej centrali zasług hitlerowskiego aparatu policyjnego-sądowego w tepieniu polszczyzny, pisze: — "Aczkolwiek publiczne używanie tego języka zostało ostatnio zahamowane, a to dzięki odstraszającej działalności partii i organów państwowych, to jednak w rodzinach i w czasie spotkań towarzyskich — język polski używany jest nagminnie. Nawet na targowiskach, dzięki poczynaniom naszej policji i sądów obserwuje się wyraźny regres polszczyzny. Niestety jednak, ubolewa pan Biberstein — na poboczek targowisk — rozbrzmiewa ten język w całej pełni. Czynnikiem wprost prowokującym do używania wspomnianego języka jest we wszystkich tych sytuacjach polski strój ludowy."

Niemiecka Krucjata Przeciw Stancizkom Słazaczek

Wyciągając wnioski z wyrażonych już wtedy niedostatków samych tylko metod po-

licyjno-sądowych, autor pisma — sugeruje konieczność podjęcia dalszych inicjatyw organizacyjnych mających — jego zdaniem — przyczynić się do eliminacji przyczyn warunkujących powszechne używanie nienawistnego mu języka.

"Z powyższych względów, apeluje on dalej — zachodzi potrzeba bezwzględnego zastosowania wszystkich stojących do naszej dyspozycji środków przeciwko pleniącemu się nadal zwyczajowi używania języka polskiego. Jedną z tych form musi być bezwzględna walka ze zwyczajem noszenia śląskich strojów ludowych."

Pismo kończy kapitalne sformułowanie, które należałoby zadedykować działaczom ziomkowskim i ich protektorom NRF. Czytamy bowiem co następuje: "Należy zdecydowanie przeciwstawiać się w praktyce policyjnej wykrętnym tłumaczeniom osób noszących stroje ludowe, że chodzi tu o ubiory "górnosiłazkie" a nie polskie, gdyż w gruncie rzeczy wychodzi to przeciw na jedno; podobnie jak powszechnie używana gwara śląska nie jest narzeczem niemieckim, a polskim!"

Sukces... Ale Zdobyty
Obcymi Rękami

Film brytyjski odniósł wielki sukces na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes. Ale odniósł go obcymi rękami. Pierwszą nagrodę za "Powiększenie" zdobył dzięki włoskiemu reżyserowi, drugą zaś, za "Wypadek", uzyskał dla Anglii Amerykanin — Joseph Losey. Chociaż trzeba przyznać, że aktorzy są angielscy.

O powiększeniu pisaliśmy w naszej rubryce poprzednio, zresztą ten film jest już grany w Chicago. Obecnie podajemy szkice treści nagrodzonego filmu "Wypadek".

"Uważaj, stajesz na jego głowie!" — to pierwsze słowa szokującego dialogu. Młoda studentka Oxfordu, Anna — arystokratka austriacka, staje na głowie swego kolegi uniwersyteckiego, angielskiego arystokraty, który zginął w wypadku samochodowym. Z rozbitego wozu ogłoszoną dziewczynę wyciąga profesor Stephen — do którego oboje właśnie jechali...

Miłość "Ojca Rodziny"

Potem — retrospekcja. Profesor, — człowiek żonaty, z dwojgiem dzieci, czterdziestoletni intelektualista, wspomina chwile, w której w Oxfordzie zjawiała się ta młoda Austriacka. Anna kochała Stephena (nie zdradzając mu jednak swych uczuć), została kochanką innego profesora, Charleya, — wreszcie przyjechał oświadczyć kolegi. Tego, który zginął... Chłopak jednak słyszał coś nieoświeconej sympatii do profesorów, zaczął się wahać. Jechał z narzeczoną do Stephena po to, aby uzyskać potwierdzenie lub zaprzeczenie swych obaw.

"Nawrócenie" Grzeszników

Wypadek — zmienia życie profesora i Austriaczki. Wyżwała ich spód wpływu zła, likwiduje kompleksy. Ona wraca do Austrii, on — tym gorliwiej zajmuje się rodziną... Losey, pisze jeden z krytyków, — "ukazuje kompleks stosunków międzybrytyjskich i to tak swobodnie i bez "grozy", że większość innych filmów wygląda przy tym na wypielone histeryczne nękami i piekielnym haseł". Mówi niewiele, ale uderza ostro. I aktorami (Dirk Bogarde, Jacqueline Sassard) dyryguje tak świetnie jak jeszcze nigdy!

Tajemnica Polskiej Jaskini
Jaskinia Maszycka pod Olkuszem, dostarczała wyjątkowo bogatego materiału naukowego. Archeologowie natrafili tam na liczne szczątki ludzkie, datowane na okres magdaleński tak zwanej starożytnej epoki kamienia (od około 10 tys. lat przed Chrystusem).

Badania antropologiczne zdobytego tam materiału, dostarczyły nowych dowodów kanibalizmu, uprawianego przez mieszkających tego obszaru w młodszym paleolicie.

Nasi Pra-ojcowie —
Ludożercami

Analiza 48 fragmentów kości z jaskini Maszyckiej dowodzi,

WIÓRA SPÓD PIÓRA

SZCZEPIONKA

Szczepionka BCG uodporna nie tylko przeciw gruźlicy, ale także w pewnym stopniu przeciw trądowi, którego zarzek spokrewniony jest z zarzekiem gruźlicy. Potwierdziły to wyniki badań przeprowadzone w indyjskim okręgu Bankura.

14 MIESIĘCY

W "Przemieniu z wiatrem", autorka, Margaret Mitchell kazala zginąć mężowi jednej ze swych bohaterki, Scarlett, w bitwie pod Gettysburgiem, 1 lipca 1863 roku, podczas gdy dziecko ich przyszło na świat dopiero w czasie bitwy o Atlantę, 3 września 1864 roku. Gdy wydawca zwracał na to uwagę autorce, Mitchell odpowiedziała:

— Mijmy nadzieję, że nikt tego nie zauważy, a jeśli nawet czytelnicy się zorientują, to powiem im, że kobiety z południa są leniwe.

ZAMILOWANIE

U schyłku swego życia znany kompozytor Rossini z większym zamiłowaniem oddawał się przyrządzaniu potraw niż muzyce. Przyjaciele swych przyjmował najchętniej w kuchni.

Gdy pewnego razu jeden z nich rozwiódł się długo nad pięknym "Cyrylikiem sewilem" kompozytor zajął przyrządzaniem paszetu, zawołał: — Co tam "Cyrylik" poczeka, spróbujesz paszeta, to dopiero poznasz mój geniusz!

NIEPOROZUMIENIE

Kangur zawiąduje swą nazwę nieporozumieniu. Kiedy w Australii wydawał pierwszy Euro-pejczy, jeden z nich widząc dziwaczne zwierzę zapytał tubylca jak ono się nazywa. Tubylec odpowiedział "cangaroo" — co oznaczało w jego języku "nie rozumiem". Pytający przyjął to za nazwę zwierzęcia, również nie rozumiejąc. Przez dłuższy czas Australijczycy śmiali się, gdy Europejczycy pokazując na kangury mówili cangaroo. Nazwa ta jednak przyswoiła się i została.

że niemal połowa — spośród nich — nosi ślady praktyk kanibalistycznych. Na powierzchni kości jest szereg nacięć, wykonanych ręką ludzką.

Zadrapania kości czaszkowych świadczą o ściganiu skóry z głowy, przed otwarciem wnętrza czaszki. Są też resztki czaszek rozłupanych, z których usiłowano wydobyć mózg w nienaruszonym stanie. Na zuchwach, obojczykach i łopatkach znać ślady, powstałe przy ogrzaniu kości z chrząstak.

"Rytualne" Obżarstwo

Nauka nie może jednak wyjaśnić w pełni podłoża kanibalizmu. Istnieje jednak teza, że praktyki ludożerstwa nosiły cechy kultowe - rytualne. Być może pierwotnie ludzie pragnęli w ten sposób zdobyć jakieś cenne właściwości niezwykłego, jego wiedzę — czy męstwo? Trudno przypuścić, by grały tu rolę względy konsumpcyjne, nie brak przecież było zwierzyńa łownego. Faktem są jednak liczne ślady kanibalizmu, stwierdzone u Sinanthropusa (ponad 500 tysięcy lat temu), u Neandertalczyka, u ludów z okresu zlodowacenia we Francji, a także w późniejszych okresach — nawet w młodszej epoce kamienia i młodszej epoce brązu i wreszcie w kulturze łuczyckiej.

Złodzieje Obrazów

W kwietniu 1964 roku, w galerii sztuki współczesnej we Florencji, jeden z obrazów Giorgio Morandi, nie poruszony przez nikogo, wypadł z ram. Na odwrotności stronie widniała notatka w języku angielskim: "Dziękuję bardzo. Uwielbiam Morandi. 18 marca 1964 roku". Oczywiście była to kopia. Do dziś nie odnaleziono oryginału.

W czasie inwentaryzacji przeprowadzonej w Muzeum Starożytności w Kairze stwierdzono, że w ciągu trzydziestu lat zniknęło z muzeum około 26 tysięcy różnych cennych przedmiotów. Złodziei fascynują przede wszystkim jednak obrazy. Nie bez znaczenia jest tu cena, jaką ostatnio — uzyskuje się za sprzedaż słynnych płócien.

W 1938 roku, jeden z obrazów Cezanne'a kosztował 25 tys. franków (aktualnych), a w br. został sprzedany za milion franków. Jedną z akwareli Picassa zakupioną w 1950 roku przez galerię amerykańską — kosztowała 8,250 franków, a już w 1961 roku, cena jej wzrosła do 237 tysięcy franków.

IRENA ZARZYCKA

JAWNOGRZESZNICA

POWIEŚĆ

11. — (Ciąg Dalszy)

— Mów śmiało dziecko, Bóg, który patrzy teraz na dno twego serduszka jest miłosierny... pamiętaj.
— Proszę księdza ja się tak okropnie mocno całowałam.
— Często?... z kim?
— Nie tak bardzo, to dopiero wczoraj, ale grzeszne myśli mam prawie zawsze i chcę, żeby mnie chłopcy kochali... na złość cioci.

— Posłuchaj mnie dziecko, właściwie pocałunek nie jest grzechem, ale pomyśl sama czy nie szkoda twych świętych ust na zabawę dla pierwszego lepszego mężczyzny... pomyśl... jeśli kiedyś zostaniesz żoną i matką.

— Ach Jąbym tak pragnęła mieć córeczkę...
— No widzisz, jakżebyś mogła żądać od nich dla siebie szacunku...

Luiza przycisnęła mocniej ucho do kratki i słuchała długiego, rozumnego tłumaczenia... Jeszcze parę pytań i odpowiedzi, wreszcie:

— A do kościoła chodzisz?
— Owszem, bo strasznie lubię nabożeństwo... bo wtedy, gdy grają organy i dużo światła jest w kościele, tylko nienawidzę tych bab, co chodzą codziennie do spowiedzi, a później są takie jedzawate i wysławiam się z nich przy cioci, bo wtedy jest zła, a ja lubię, jak się tak wścieka.

— Nie trzeba dziecko wysławiać się z ludźmi starszych, kto wie, co ona w życiu przeszła — może jest nerwowa.

— Kiedy ja jej nie cierpię, bo ciągle bełkocze o miłości blizniego, o zadaniu matki i żony, a obgaduje kogo może, a wujkowi dawała mało jeść, bo stary dziad, mówi, nie potrzebuje. Więc jak ja mam być dobra, kiedy we mnie ciągle się przewraca taki żal i wściekłość, że ja z nim a nie nie mogę zrobić, tyle widzę wkoło siebie zła i krzywdy, i nie potrafię nic... kocham ludzi, a w zamian tylko upokorzenia!...

— Widzisz dziecko, gdyby każdy robił i miał to, czego pragnie na ziemi, byłby raj... I Chrystus doznał od ludzi tylko cierpienia, a ty mały ziemski robak chcesz być odrazu oceniona i zrozumiana... Poczekaj... popracuj nad sobą, naucz się cierpieć, może i dla ciebie przyjdzie szczęście... że lubisz chłopców — nie zdradź go... ale... no nie płacz malutka, przysuś uszko... posłuchaj...

Luiza zamieniła się całą w słuch, a z ust kapłana padały mocne, zdrowe i mądre słowa głęboko w duszę dziewczyny, co błagała się po ścieżkach życia, gnana odwieczną tęsknotą, której ziarno w ręku Boga usypałe, rozprysło się po świecie... tęsknota do pozaziemskich, niedosiętych wyżyn...

— Ach! proszę księdza... przypomniałam sobie... ja... ja... kradłam... i miałam... mam grzeszne myśli...

— Cóż ty kradłaś... bój się Boga...
— A dla wujka masło i jajka ze szpiarni...
— Aha... no, ale już więcej tego nie zrobisz, prawda?
— Nie, bo wuj umarł!... a proszę księdza... ja wiem, że to grzech, jak jestem z Ka... z tym, którego kocham, to chciałabym, żeby mnie całował... nie tylko w usta.

— Najlepiej, żebyś z nim nie przestawała sam na sam, a jeśli opadną ci pokusy przestępną i pomyśl, że miłość na samych pieszczołach polega...

Jeszcze parę drobnych serdecznych rad i Lulu podeszła do ołtarza, a złożywszy ręce wzniosła zalane łzami oczy na obraz Madonny i błagalnie wyszeptala: Madonno... zlituj się... daj, żebym była dobra i żebym zmądrzała... śliczna kochana Matko Boska i żeby Kazik mnie kochał nie tylko dlatego, że jestem ładna... o Madonno, Ty, która jesteś samą litością i miłosierdziem...

Luiza wyszła z kościoła z bładą uduchowioną twarzą. Była jej lekko i swobodnie. Ksiądz jej nie potępił, taki do dobry... zawsze u niego będzie się spowiadać. Ale wieczorem, gdy przyszedł Kazik i otoczył ją ramionami, zapomniała o całym świecie.

Popłynął cały szereg dni. Luiza chodziła z oczyma, jak gwiazdy i twarzą w rumieńcach. Ciocia jakoś była spokojniejsza, zato z dwakroć większą gorliwością szpiegowała nie nie przezuwającą Luizę. Jedną tylko chmurka śmiała pogodnie niebo szczęścia — oto rozstanie się Kazikiem, bo wszak wkrótce miała jechać do Warszawy. Berger zaś męczył się ogromnie. Pragnął jej tak, jak tylko młody, silny, zdrowy chłopak pragnąć może, a musiał się liczyć z tym, że Lulu jest niewinna i jak się ze zdumieniem przekonał zupełnie nie-świadomona.

Myśl o rozstaniu i dla niego była straszna, ale pocieszał się tym, że pojedzie do Warszawy na uniwersytet. Zamiast, jak projektował, od wakacji, zapisze się teraz. Tylko jeżeli w tym gwarnym, pełnym pokus mieście zepsują mu Luizę, jeśli przesiąknie wielkomięskimi prądami... Bo Lu jest nie tylko ładna i pończta, ale pełna temperamentu. Czasem projektował, że ją uświadomi sam i wtedy zażąda od niej ofiary, ale gdy spojrzał w dziecięco - czyste oczy, gdy uśmiechnęła się do niego słodkim, pełnym oddania uśmiechem, czuł, że nie będzie miał siły zaćmić jasności tych oczu i tego uśmiechu. A może Luiza, świadoma wszystkich tajemnic płci i miłości, zmieniłaby się zupełnie?...

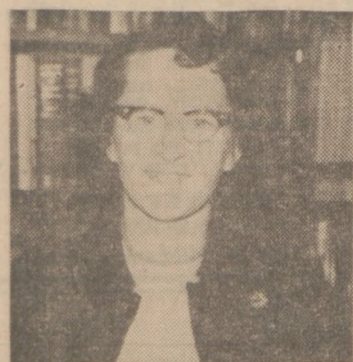
I tak czas przesuwał szereg wieczorów po duszy chłopaka, rozpalając zmysły coraz bardziej. Pocałunki i uściski nie wystarczały — tulił się do siebie, jak dwa płomienie, a Lulu pytała żałosnie:

— Co się ze mną dzieje Kazik?... Tak mi się dzieinnie... ach Boże, chciałabym być taką malenką, żebyś mógł ścisnąć mnie całą w dłoni... ścisnąć na śmierć.

A kiedy zostawała sama obejmowała gwałtownie poduszkę i tując się do niej namiętnie, sze

Appointed To Top Position In N.J. Jr. Science Academy

SOMERSET, N.J. (Sp.) — Dr. Jo Anne Ujeski Whitaker of 29 Arden Street, Somerset, New Jersey has been appointed Executive



Dr. Jo Anne Ujeski Whitaker

Director of the New Jersey Junior Academy of Science. For the past three years, she has served as a Regional Director and as a member of the Regional Advisory Board of the Junior Academy of Science.

SHE HOLDS an A.B. degree in pre-medicine from Duquesne University, an M.S. degree in microbiology and bacteriological chemistry from Wichita University, Kansas, and a Ph.D. degree in bacteriology and biochemistry from Rutgers, the State University. She has taken special studies at Fordham University, Hunter College, University of Colorado and Fisk University, and has held a public health postdoctoral research fellowship at Rutgers University. She served as an instructor of microbiology and chemistry for four years and then as Assistant Pro-

fessor on the faculty of Rutgers University, where she taught for eight years.

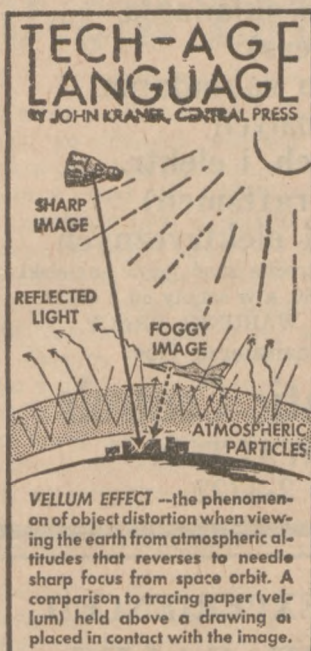
From 1960-1964 she was an Associate Professor of Biology at Georgian Court College. There she directed undergraduate research in the biological sciences. She has also served on the faculties of Duquesne University, Wichita University, University of Colorado, and Fort Smith Junior College.

Dr. Whitaker has had research experience in both antibiotic and dairy microbiology and has served as Chairman of the Advisory Board of Health, Franklin Township in Somerset County.

THE JUNIOR ACADEMY program is designed to encourage and foster the intellectual growth of outstanding science students in the secondary school by providing an outlet for their unusual talents by simulating an environment comparable to that of the senior scientist in presenting new ideas in the form of original research papers at special conferences, both regional and statewide.

Dr. Whitaker will oversee and coordinate the local activities of the Regional Directors, who are faculty members of a number of different colleges and universities throughout New Jersey or are employed in industrial research. She will organize state programs and will institute new activities for the New Jersey Junior Academy of Science.

Dr. Whitaker, for several years, wrote the column known as "The Voice of Staten Island" for the Zgoda.



TECH-AGE LANGUAGE

Int'l Latin Contest Won By Leja

WOONSOCKET, R.I. — Michael Leja, a freshman at Mount Saint Charles Academy, earned a "Summa Cum Laude" award in an international contest sponsored by the Association for the Promotion of the Study of Latin. It was the thirty-sixth annual contest sponsored by the APSL. Eighty-three thousand Latin students from all fifty states, as well as students from Canada, Puerto Rico, Mexico, Guam, Philippines, Italy and several neighboring countries in South America.

Michael is the son of Mr. and Mrs. Stanley Leja of 35 Bentley Street, Woonsocket. He is an honor roll student at the academy and is a member of the National Forensic League in which he holds the Degree of Honor.

APSL Certificates of Achievement were presented to the students at the MSC Awards Night, May 24.

In addition to the APSL "Summa Cum Laude" Certificate, Michael Leja will receive the Latin pin of Distinction, the highest award given by the Association.

Auto Tax Bite

New York (UPI) — The tax bite on the American motorist gets bigger and bigger, according to Oil Facts, publication of the American Petroleum Institute.

Oil Facts says taxes on the average motor vehicle rose 31 per cent between 1955 and the end of 1965, or a jump from \$118 to \$155 per vehicle. Of the 1965 figure, \$63 went to the federal government and \$92 to the states. Gasoline taxes accounted for more than half the total.

Barley Still Used To Measure Shoes

Akron, Ohio (UPI) — Many things change but not the method of measuring shoes. Grains of barley were first used for this purpose in 14th century England, says Goodyear's Shoe Products Division, and they're still used today. The difference in shoe sizes remains one-third of an inch — the length of a grain of barley.

Marine Study

Brussels (UPI) — A Belgian scientific expedition is enroute to Great Barrier Reef, off northeast Australia, to study marine fauna and flora and shoot 10 short scientific films. The expedition includes zoologists, botanists and cameramen. Sailing on a coastal patrol ship of the Belgian Navy, it is expected back in Belgium in February, 1968.

Croc Conservation

Kinshasa, Congo (UPI) — Provincial authorities in the province of Equateur have decided to ban crocodile hunting by foreigners. They claimed foreign hunters were killing so many crocs for their skins the species was threatened with extinction.

Now You Know

The Federal Aid to Wild Life Restoration Act permits each state to use its hunting license income for wildlife welfare.

Early biplanes had wings constructed of wood ribs covered with heavy fabric painted varnish, says Colliers Encyclopedia.

Florence, or Firenze, Italy, derived its name from the Latin "florentia," or flowery.

Wlodkowski Appointed In Maine

BELFAST, Maine — Attorney John B. Wlodkowski of this city, was appointed County Attorney for Waldo County, Maine. According to records, this is the first time that a lawyer of Polish descent was so honored.

Prior to the appointment, he served as Assistant General Attorney for the State of Maine and was law clerk to the Judiciary Committee of the 102nd Legislature.

Pulaski Statue In New Museum

NEW YORK (Sp.) — The American Museum of Immigration, which will be located in the base of the Statue of Liberty, will have a life-size statue of General Casimir Pulaski in it — along with statues of men like Steuben, DeKalb and other Revolutionary War heroes. No mention, however, was made whether a statue of Thaddeus Kosciuszko will be erected in the new museum.

The Pulaski figure will be located in one of several exhibitions planned for the museum dedicated to the contributions that foreign-born Americans made to this country. Sponsors of the museum are conducting a fund-raising campaign to collect a needed \$500,000 for completion of the project that is financed by federal and private funds.

Reds Admit Opening Of Mail

Warsaw — After years of denial, the Polish Communist government has finally admitted that it opens and secretly scrutinizes mail to all Poles from relatives and friends in the States and the Western world. Continuous complaints have come from Americans who claim they mail money to Polish relatives, only to have them never receive the funds or the letters.

The regime admitted a "rigid control" of the mails in Poland and also confirmed reports that all mail is opened, especially mail from abroad.

Fib Detector Job Suits Her

COLLEGE STATION, Tex. (UPI) — Most women rely on intuition to tell if someone is lying. But Mildred Rose of Fort Smith, Ark. can use a polygraph, better known as a lie detector.

Mrs. Rose is the first woman to complete training on the polygraph at Texas A&M University. She plans to set up a commercial polygraph service in Greenwood, Ark.

At A&M, she studied such things as anatomy, physiology, psychology, mechanics and chart interpretation.

She has a solid law enforcement background. For years she has been legal secretary to her husband, Jack. She also has served as a justice of the peace in Fort Smith, as deputy sheriff, a defense plant worker and an airplane ferry pilot. She was chairman of the Aeronautical Commission in Arkansas 12 years.

She is the mother of a teen-aged son and daughter.

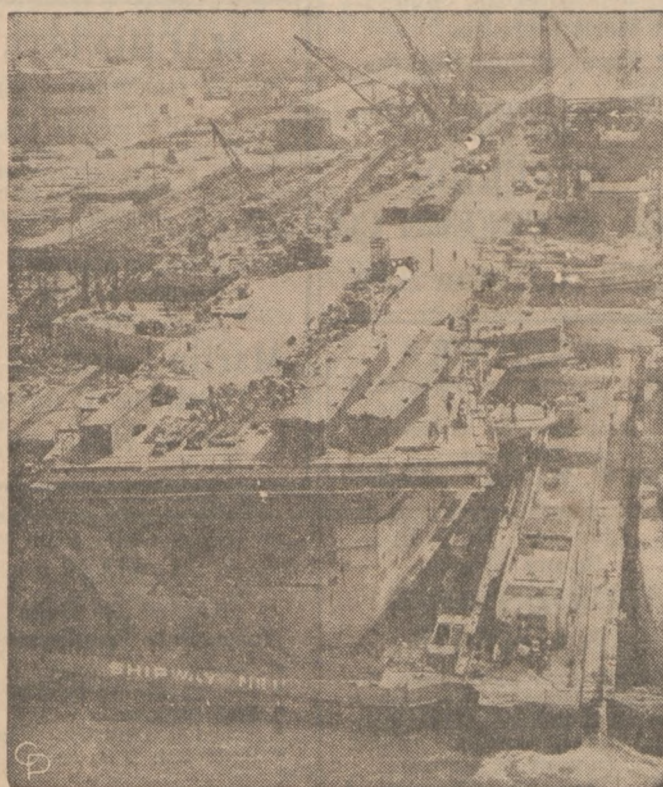
"I don't know just now how I am going to handle the polygraph service, but I am excited about the new challenge," she said.

Delicacy

Manila (UPI) — Filipinos in Natividad, town north of Manila, have discovered a new treat for gourmets: eggs of big red ants. A Philippine News Service correspondent who has sampled the delicacy reports "the taste is undeniably delicious."

His suggested recipe: "Just place them in a pot, put some sliced tomatoes, pour a little lard, sprinkle enough salt, according to your taste, and presto! you are very near to a hearty meal. Cover the pot, cook until the eggs are dry enough."

Natividad residents say the ants usually build nests of balled green leaves in tall trees and getting the eggs naturally involves some hazards — including ant bites.



CARRIER KENNEDY LAUNCH MAY 27—Finishing touches are put on the new U.S. aircraft carrier John F. Kennedy at Newport News, Va., preparatory for its launching May 27. Swinging christening bottle will be that well known little personality, Caroline Kennedy, daughter of late president.

Scientists Ask: Could This Be Lethal Spring?

NEW YORK (Sp.) — Five years ago the late Rachel Carson drew a gloomy portrait of a "Silent Spring" which she said could become a reality if man continued his misuse and overuse of pesticides. In this startling best-seller, she called America's attention to numerous actual and potential hazards to all living forms created by these potent chemicals.

At a conference here last week, scientists from the United States and abroad confirmed that many of Miss Carson's fears and dire predictions were justifiable. The conference, entitled "Biological Effects of Pesticides in Mammalian Systems," was sponsored by the New York Academy of Sciences.

MISS CARSON had emphasized the possibility that some or perhaps many pesticides to which we all are exposed may be causing cancer in man or at least contributing to the load of carcinogenic (cancer-causing) substances in our environment.

Although very little is known yet of this danger, the evidence is foreboding. Two British geneticists at the New York conference described experiments to a genetic and carcinogenic hazard of pesticides.

The geneticists, Dr. Osny G. Fahmy and his wife, Myrtle, of London's Chester Beatty Research Institute, said the breakdown products of several categories of pesticides were capable of doubling the mutation rate in man.

MUTATIONS are changes in the genetic material, usually of a harmful nature. If they occur in the body's somatic, or nonreproductive, cells they could result in numerous diseases, including cancer. If mutations are wrought in

the cells that produce eggs and sperm, genetic disadvantages could be transmitted to future generations.

The Fahmy's experiments were done on fruit flies, but they said similar results could be expected in human beings. Among the pesticide types that could result in mutation-inducing products in the body, Dr. Osny Fahmy listed the chlorinated hydrocarbons, organophosphates and carbamates.

A SCIENTIST FROM the Food and Drug Administration reported that his studies of two popular fungicides — captan and folpet — indicate that they too may be capable of inducing mutations in man. Dr. Marvin Legator, who heads the cell biology division of F.D.A.'s Bureau of Science, pointed out that captan and folpet have long been considered among "our safest pesticides" from a human standpoint.

Because they have low toxicity for man, the F.D.A. permits rather large amounts of the chemicals to remain as residues on foodstuffs.

Another F.D.A. scientist, Dr. M. Jacqueline Verrett, told the conference that her studies on the effects of captan, folpet and related chemicals on developing chicken embryos revealed that, at least in whichens, that chemicals cause a high rate of birth deformities.

Surgeons Aid Tiny Patients

TULSA, Okla. (UPI) — Infant surgery is developing rapidly and often saves the lives of babies who would not have survived a few years ago.

So reports Dr. Hugh B. Lynn, head of pediatric surgery at the Mayo Clinic in Rochester, Minn. He told a medical meeting in Tulsa there now are hundreds of surgeons who operate routinely on infants.

Dr. Lynn urged doctors not to delay exploratory surgery in jaundice cases while waiting for more positive symptoms to develop.

"It has been almost traditional to wait until a baby is three months old before attempting surgery," he said. "Often, by the time corrective surgery is attempted, the liver is so badly damaged there is no recovery."

Dr. Lynn said modern surgical and anesthetic techniques made "the age of six weeks none too early" for surgery.

Schools Count On Numbers

EDINBURG, Tex. (UPI) — Four schools are testing a permanent student identification plan they feel will work in spite of soaring enrollment, frequent transfers and similar names.

They use the federal social security number. "Many students have the same name, but this gives us a specific identification that will never change," said Mrs. Nelma Mai Smith, registrar at Pan American College.

Other schools testing the system are Baylor, Indiana and Syracuse universities.

TIMELY TOPICS

The Odra Nysa Problem In French Literature

(conclusion)

THE AUTHOR SHOWS how unjustified is the politico-juridical attitude of Germany towards the post-War Polish-German frontier in view of her unconditional surrender and the Potsdam decisions. He demonstrates that the "right to one's homeland" (Heimatrecht) propounded after the war has no definite juridical content whilst the right of self-determination as interpreted by irredentist circles in the Federal Republic opens up a wide field for exploitation with nationalist goals in view. It is interesting that Mr. Zdziedrowski cites the opinions of eminent Polish emigre jurists in support of his argument. He rightly points out that the issue of the refugees and expelled in West Germany is rapidly losing significance as an instrument in irredentist policy. These migrants from the east, far from being a burden, have contributed greatly to the "economic miracle" of West Germany if only by providing additional manpower essential for industrial development and not adequately covered by the million foreign workers imported from other countries.

The integration of these former eastern Germans within the economic and social life of the country is an accomplished fact, and there are no population or economic grounds for launching a new Drang nach Osten. After all, the Polish territories east of the Silesian industrial region have always been the natural economic hinterland and market for that area; in fact, the very possession of that region increased Germany's appetite for territorial aggrandisement as implemented in her eastern policy.

FURTHERMORE, FOR scores of years past, a steady demographic feature of Germany's pre-war eastern provinces was a decided Drang nach Westen, a sustained exodus of population to western Germany which to some extent set off such purely political operations of the Reich governments as Oosthilfe and other extraordinary relief measures designed to bolster up the precarious economic and demographic situation of the so-called "German East."

There is every indication that the German refugees and expelled from the east evince ever less desire to return to their native haunts as the years pass by and integration becomes firmer. Their leaders, the so-called "professional expellees" (Brufvertriebene, as the Germans call them), will very soon become generals without an army.

The rank and life will merge within the life of present-day Germany whilst the irreconcilables will probably join the diehard reactionaries who more or less openly carry on the traditions of Germany's eastern policy of conquest and strive to prevent their country becoming a peaceful member of the European community.

THE WORK UNDER review contains appendices on the importance of Poland's post-War western provinces in the economy of the coun-

try, the enormous effort made to rehabilitate it; in various domains after the war, demographic data, and on Poland's contribution to winning the war against Nazi Germany.

Discussing General von Seeckt's memorandum (p. 215), mention is made of Locarno instead of Rapallo — possibly a printer's error which, however, seems to symbolize the author's anxiety to lay heavier stress on the mistakes, vacillation and insincerity of the West than on the policy of the Soviet Union towards Poland.

THE AUTHOR TONES down the implications of the latter though he does not deny them. What concerns us here is his attitude towards the cross-currents evident in Germany — each seeking to shape the political character of the German nation and State. This is a problem of prime importance for Poland and calls not only for vigilance but also for a sober-minded approach to the matter. The Poles must guard against distortions of their political thought by wishful thinking as also by passions, however justified. It can serve no useful purpose to observe the evolution of views in Germany through rose spectacles or dark ones. It is, of course, not out of the question that the Germans will once again take the road to disaster. But it can by no means be stated that this will certainly happen. An objective judgement bids us realize that the old evil trends have not died out; but it also indicates that new trends are arising — trends which testify to the German nation's common-sense and instinct of self-preservation. Obviously, in their own interest, the Poles should do nothing that might weaken the forces of moderation and strengthen tendencies to revanchism.

K. Trebicki

Spoonbill Fascinates

Flamingo, Fla. (UPI) — The roseate spoonbill, which has been described as "the flying orchid," holds particular fascination for vacationers at the Flamingo visitor complex in Everglades National Park.

This strange-looking wading bird sports a flattened beak and shakes its head from side to side when searching for dinner. Sensitive nerves in a spoon-shaped bill enable it to detect and screen minnows and aquatic insects from shallow, muddy water without even seeing them.

'Lost Colony' Found

Gainesville, Ga. (UPI) — A group of carved stones was discovered in the late 1930s that indicated the lost colony of Roanoke, Va., migrated to Georgia. The colony disappeared without a trace about 1590.

The stones, found in the Carolinas and Georgia, also indicated that Virginia Dare, the first English baby to be born in the New World, had been killed by Indians.

INSTANT COLD PACK - NEW FIRST AID TOOL



An ingenious new tool to minimize painful injuries is the Bike Cold Pack — an instant ice pack. It is rapidly being made a standard supply item in schools, gymnasiums, training rooms, ambulances, and first aid facilities across the nation.

The Cold Pack is a sealed plastic bag which contains chemical pellets. Inside is another plastic bag of water.

"Until needed," said W. O. Lindholm, director of marketing for the Kendall Company which manufactures Bike products, "the Cold Pack is readily stored and the water is protected from evaporation. It is instantly useful by simply pressing hard enough to break the inner bag. Then the chemical combines with water to give you an easy-to-handle ice pack in a hurry."

The Cold Pack will supply a cold surface equivalent to 20 degrees Fahrenheit — and will remain cold for at least 30 minutes.

Convenient and simple to store and use, the Cold Pack is a potent weapon against many injuries. Doctors and

qualified first-aid personnel can apply it to sprains, bruises, nose bleeds, contusions, and fractures to decrease swelling and relieve pain.

The principal advantage of the Cold Pack is its instant availability. Frequently, as in the case of athletic injuries to high school and college students, the period during which ice could be of greatest help in minimizing the effects of an injury is gone by the time the traditional ice bag is ready for use. With the Cold Pack, no ice need be kept on hand.

The pack is five by nine inches in size — and is priced most reasonably — less than one dollar retail and much less than that in quantities to schools.



SPACECRAFT JUNIOR—Ron Lago, 17, explains in Oswego, N.Y., how his one-seventh scale model of the Surveyor Moon landing craft works. It won him a \$5,000 Hughes Youth Incentive scholarship. Listening is Sheldon Shalton, Hughes Aircraft Surveyor expert. Ron operated the junior-size surveyor to successful soft landings down a rope strung from that 85-foot water tower. The craft's radio sent weather signals during the operations.

50-cio Lecie Czynu Zbrojnego w Ameryce

Armia Polska We Francji Widziana z Bliska i Odległości 50-ciu Lat

**Tworzenie Wojska Na Obcej Ziemi Było Zaw-
sze i Będzie Zadaniem Trudnym. — Armia
Błękitna Na Froncie We Francji i w Pol-
sce. — Jej Boje i Pobieźny Przegląd
Jej Zasług w Okresie Walk Niepod-
ległościowych, Jak i o Granice Odrodzonej
Rzeczypospolitej Polskiej.**

Polonia Amerykańska, wraz z Poloniami w innych kra-
jach, znajduje się na progu złotego jubileuszu swego Czynu
Zbrojnego sprzed pięćdziesięciu laty. Dziś on już należy do
historii — do pięknych kart w dziejach Narodu Polskiego.
Dzisiaj młodsze pokolenia mogą nimi zasilać swego ducha,
czerpać z nich przykłady pracy narodowej. Bo Polska znów
wymaga od swoich synów i cór, żyjących w wolnym świe-
cie, nowych poświęceń i ponownej, wytrwałej działalności
niepodległościowej.

Tworzyć wojsko na obcej
ziemi, nawet na najbardziej
przyjacielskiej, było zawsze i
zawsze będzie zadaniem trud-
nym, skomplikowanym, wy-
magającym zaparcia się siebie
— wyrzeczenia się niejednej
egoistycznej słabości dla o-
siągnięcia wyższych wspóln-
nych celów. Nie wolno nigdy
poddawać się zwątpieniu.
Przed pół wiekiem siły polskie
na wychodźstwie też były roz-
bite narzucającymi się orien-
tacjami. Jednakże kiedy wybi-
ła godzina, ogromna większość
prócz drobnego odsetka, puściła
w niepamięć podrzędne róż-
nice, małostkowe ambicje i
zwariła swe szeregi.

Powstała Armia

Dziś, patrząc się z odległości
pięćdziesięciu lat, pogłębia się
przekonanie ówczesnych
świadków zbrojnego zrywu
polonijnego, że Armia Polska
we Francji, zwana popularnie
Armia Błękitna, bądź Armia
Generała Hallera, przemiano-
wana w Polsce na Strzelców
Kresowych, była rzeczywście
swego rodzaju fenomenem
w dziejach polskich, jak i w sto-
sunkach międzynarodowych.

W krótkim bowiem okresie
czasu powstała przeszło 100-
tysięczna siła bez własnego
rządu, bez własnego gruntu
pod nogami — armia odpowia-
dająca swoim wyszkoleniem i
uzbrojeniem wszelkim wymo-
gom ówczesnej sztuki wojen-
nej.

Jako autonomiczna jedno-
stka aliancka na froncie za-
chodnim podczas pierwszej
wojny światowej, Armia Pol-
ska była powołana do życia
proklamacją prezydenta Poin-
care'go w imieniu Republiki
Francuskiej, w dn. 4-go czerw-
ca, 1917 roku.

Zawiązek i Główny Element

Zawiązkiem regularnego
wojska polskiego po stronie
aliantów zachodnich stał się
zaciąg paruset Polaków — o-
ficerów i szeregowych — z
francuskich sił zbrojnych, pa-
ruset Polaków i Ślązaków
z obozów jeńców nie-
mieckich, mniej więcej tyluż
ochotników polskich z Holan-
dii zbiegłych tam z przymu-
sowych robót w Niemczech,
oraz znaczny poczet oficerów
i szeregowych z armii rosyj-
skiej.

Gdy komuniści pod wodzą
Trockiego i Lenina posłali na
pokój z państwami centralny-
mi w Breściu i wyrzekli się
na rzecz Niemiec ziem pol-
skich, uległy także rozkłado-

Szampanii. Stamtąd 1-szy
Pułk, po licznych walkach o-
kopowych, był przesunięty na
odcinek pod St. Hilaire-le-
Grand. Tam brał udział w od-
parciu ostatniej ofensywy nie-
mieckiej na Paryż. Była ona
przez siły alianckie odparta,
choć Niemcy przeszli do niej
po długim huraganowym o-
gniu z około ośmiu tysięcy ar-
mat na 80 kilometrów szeroki-
m frontie IV armii. Na klu-
czowych odcinkach liczbą ar-
mat niemieckich różnego ka-
lambu miała nawet dochodzić do
200 dział na kilometr.

Odparcie tej ofensywy za-
początkowało załamanie się
całej militarnej potęgi Nie-
miec i Austrii, której artyleria
ściągnięta z frontu wcho-
dzącego do pokoju z bolszewi-
kami w Breściu, była również
rzucana przeciwko siłom ali-
antów zachodnich.

W dniu 21 lipca 1-sza kom-
pania dokonała odcinkowego
ataku pod Auberive. Zdobyte
pozycje utrzymała, mimo
gwałtownej kontratakacji nie-
mieckiej. W dniu 26 lipca wy-
pad 2-go batalionu, dowodzo-
ny przez kapitana Wacława
Piekarskiego, rozbił doszczet-
nie na odcinku Bois Raquette
66-ty pułk piechoty niemieck-
kiej, biorąc przeszło 100 jeń-
ców. Związek Narodowy
Polski, a w końcu i przez
całą patriotyczną Polonię pod
egidą Wydziału Narodowego,
z Ignacym J. Paderewskim i
Janem Smulskim na czele.

Pierwsze Dwie Dywizje

Do zawieszenia broni 11-go
listopada, 1918 roku, do dnia,
kiedy stał się świętem niepod-
ległości Odrodzonej Rzeczy-
pospolitej Polskiej, Polonia ame-
rykańska, włączając pewien
dopływ ochotników z Brazylii
i Argentyny, dała dwadzieścia
kilką tysięcy ochotników,
przeważnie przeszkolonych
wojskowo w drużynach sokol-
nych i kilkuset oficerów ze
szkoły armii kanadyjskiej. W
lipcu 1918 roku siły te po-
większyły także kontyngent
legionistów z Drugiej Brygady
pod wodzą generała Józefa
Hallera, przybyłych do Fran-
cji drogą północną przez Mur-
mańsk.

Do końca wojny na Zacho-
dzie polska Armia Błękitna
składała się z dwóch dywizji
— jednej na froncie, a drugiej
uzupełniającej swój trening w
odwodzie. Po kapitulacji Nie-
miec nastąpił masowy napływ
Polaków jeńców austriackich
we Włoszech i z całego wolne-
go świata, tak że w końcu si-
ły tej armii wzrosły do sześciu
dywizji, plus lotnictwo i służ-
by pomocnicze. Do Polskiej Ar-
mii Błękitnej poczęła przyby-
wać w kwietniu 1919 roku po-
ciągami przez Niemcy, po po-
konaniu powstałych przeszkód
natury politycznej.

Na Froncie w Szampanii

We Francji Pierwszy Pułk
Strzelców, pod dowództwem
pułkownika Jasińskiego, za-
jął wyznaczony odcinek na
froncie w pierwszych dniach
czerwca 1918 r., w rok po pro-
klamacji prezydenta Poincare-
go. Taktyczny jego przydział
był do IV armii francuskiej
gen. Gouraud'a. Zajmowany
odcinek leżał niedaleko za-
mienionego w gruzy Reims, w

żu, gdzie każda armia święciła
manifestacyjne swój udział w
zwycęstwie.

W Polsce, mówiąc tylko o
tej "najbardziej amerykań-
skiej" dywizji, 1-ej we Fran-
cji, a na polskim froncie 13-ej
Strzelców Kresowych (dwom
pułkom) zawdzięcza się od-
siecz Lwowa przez pierwszą
ofensywę z linii Kowel-Włod-
zimierz Wołyński na linię
rzeki Styr od Polesia pod mia-
sto Brody. Natarcie zmusiło
wojska petlurowskie do pa-
nicznego odstąpienia od oble-
żonego Lwowa. Zresztą na od-
cinku lwowskim znalazł się
także 3-ci pułk dywizji, po od-
straszaniu Niemców od atako-
wania w kierunku Częstocho-
wy.

Na Polskiej Ziemi

Pierwsza błękitna dywizja
przesunęła w kilku miesiącach
etapami front wołyński po
rzekę Słucz. Wiosną 1920 roku
pokonała główne siły bolsze-
wickie w ofensywie kijow-
skiej. Na tymże froncie za-
trzymała następnie przez pa-
re tygodni natarcie konnej Ar-
mii Budyonowej. Zadała tej ar-
mii dotkliwe straty w licznych
akcjach defensywnych i
kontr-ofensywnych w odwo-
cie do Lwowa. Wytrzymała w
całodziennym boju z główną
siłą Budyonowej na szosie ta-
ropolskiej, nie pozwalając
wrogowi zająć Lwowa. Wre-
szcie ta sama 13-ta Strzelców
Kresowych zadała ciężkie
straty armii Budyonowej w
dwu dniowym boju pod Ka-
marowem i zmusiła ją do u-
cieczki na wschód.

Druga błękitna dywizja, 18
Strzelców Kresowych, w któ-
rej szeregach znajdowało się
sporo ochotników z Ameryki,
wyróżniła się w tym samym
czasie w obronie Warszawy.
Inne dywizje błękitne też za-
pisały się chlubnie w walkach
z wrogiem, który usiłował już
wówczas narzucić Polsce swe
czerwone jarzmo.

Oto Pobieźny Przegląd

Oto pobieźny przegląd ge-
nezy i zasług Armii Błękitnej,
której inicjatorem był kapitan
Wacław Gąsiorowski, znany
pisarz i działacz polonijny we
Francji, a podstawowym ele-
mentem stali się ochotnicy Po-
lonii amerykańskiej przy za-
pewnieniu sił instruktorskich
i środków materialnych przez
Francję.

Faktycznym twórcą tej ar-
mii był niepodległościowy
duch polski, żyjący w naro-
dzie bez względu na oddalenia
od ziemi ojczystej. Dzięki te-
mu były pokonane liczne
przeszkody na drodze do celu.



W IMIENIU PREZESA Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu
— Romana Dmowskiego, hrabia Maurycy Zamorski wręcza ge-
nerałowi J. Hallerowi dekret mianujący go naczelnym wodzem Armii
Polskiej we Francji.

Program 16go Zjazdu Stow. Weteranów Armii Polskiej

**Sesję Rozpoczyna Się w Sobotę Rano w Hotelu
Pick-Carter. — Nabożeństwo w Niedzielę
o 10:30 rano w Kościele Niep. Serca Najśw.
Marii Panny. — Na Bankiecie Sejmowym
Wieczorem Przemówi Cenzor ZNP Adw.
Władysław Dworakowski. —**

W dniach: 27go, 28go i
29go maja, w hotelu Pick-
Carter, w Cleveland, Ohio,
odbywać się będzie 16-ty
Zjazd Stowarzyszenia We-
teranów Armii Polskiej.

Łącznie ze Zjazdem roz-
pocznie się Rok Jubileuszowy
50-ty Roczniczy Czynu Zbroj-
nego — to jest organizowa-
nia Armii Polskiej w Stanach
Zjednoczonych.

Na Zjeździe jest spodzie-
wanych około tysiąc delega-
tów weteranów, delegatów
Korpusu Pomocniczego, obser-
watorów i gości z całego kra-
ju i z Kanady.

W piątek wieczorem w ho-
telu Pick-Carter będzie naj-
pierw rejestracja delegatów,
delegatów i gości.

Otwarcie Zjazdu

W sobotę, o godzinie 9-ej
rano nastąpi otwarcie Zjaz-
du. Przewodniczącym komi-
tetu Przedjazdowego jest p.
Władysław Nadgórny, koman-
dant Plac. 203 SWAP, która
jest gospodarzem Zjazdu
SWAP. Prawdopodobnie p. W.
Nadgórny, jako przewodni-
czący Komitetu Przedjazd-
owego otworzy 16 Zjazd Wal-
ny SWAP.

Sesję w sobotę będą trwać
przez cały dzień. Na Zjazd
przybywa zarząd centralny
Stow. Weteranów Armii Pol-
skiej; komendant Jan Dec i
adjutant generalny Zbigniew
Konikowski. Z Korpusu Po-
mocniczego: — naczelną pre-
zeska Helena Kiczek i sekr.
gen. Teresa Rak.

W sobotę na pierwszej se-
sji będzie powitanie gości, a
miedzy innymi będzie kongres-
man 21 Okręgu Charles Va-
nik.

Wymarsz Do Kościoła

W niedzielę, 28go maja, se-
sji zjazdowych nie będzie. O
godzinie 9:30 rano — zbiór-
ka przed domem Plac. 203
SWAP im. Gen. Wł. Sikor-
skiego, pnr. 4000 E. 71-sza
ul., skąd nastąpi wymarsz do
kościółka Niepokalanego Serca
Najświętszej Marii Panny,
przy Lansing Ave., na Mszę
św. zjazdową, o godzinie 10:30

Posterunku 13 Legionu Pol-
skiego Weteranów Amery-
kańskich będzie przygrywać
do pochodu.

Po nabożeństwie — powrót
do domu Plac. 203 SWAP,
gdzie będzie podany obiad
dla uczczenia Zjazdu i uro-
czystości.

Bankiet Jubileuszowy

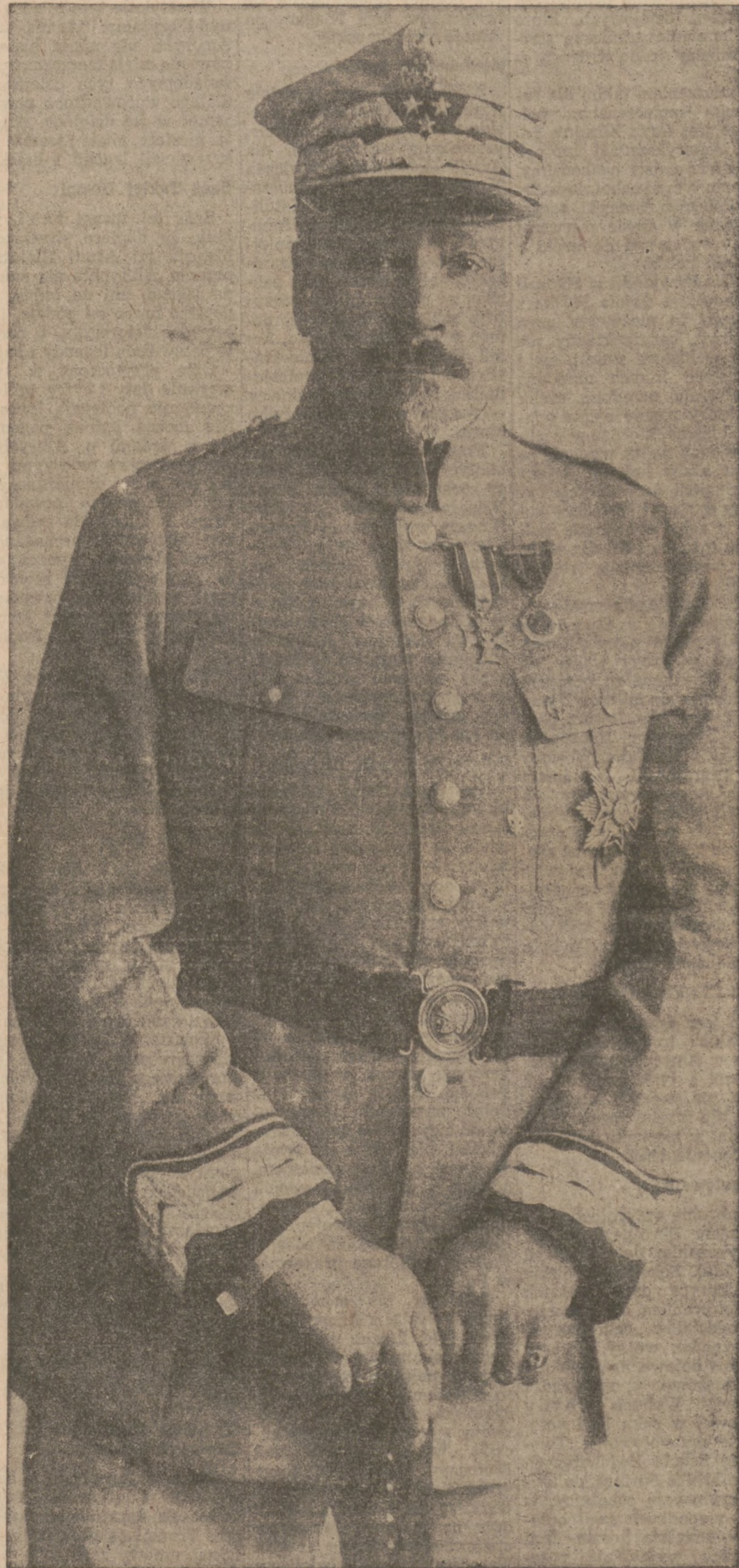
O godzinie 6:30 wieczorem
w hotelu Pick-Carter odbę-
dzie się Bankiet Zjazdowy i
rozpoczęcie Roku Jubil. Czynu
Zbrojnego. Przewodniczą-
cym na bankiecie będzie se-
dzia miejski Antoni A. Rut-
kowski. Głównym mówcą na
bankiecie będzie sędzia fede-
ralny Tadeusz Machrowicz z
Detroit, Mich., weteran z Ar-
mii Gen. Józefa Hallera. O-
prócz niego będą przemawiać

inni mówcy, a miedzy innymi
Cenzor ZNP, mec. Władysław
Dworakowski, który na Zjeź-
dzie będzie oficjalnie repre-
zentować Związek Narodowy
Polski.

Poniedziałek — 29go Maja

W poniedziałek, 29go ma-
ja, o godzinie 9-ej rano, w
hotelu Pick-Carter, rozpocz-
nie się sesja Zjazdu SWAP, które
będą trwać aż do wyczerpa-
nia i zakończenia 16-go Zjaz-
du Stowarzyszenia Wetera-
nów Armii Polskiej i rozpo-
częcia Roku Jubileuszowego
50 Roczniczy Czynu Zbrojnego.

W sobotę, 27go maja w
Placówkach SWAP w Cleve-
land — odbędą się przyjęcia
dla przybyłych gości i zaba-
wy koleżeńskie.



GENERAL JÓZEF HALLER, który na czele swej Armii Błękitnej reprezentował Polskę wśród zwy-
ciestych aliantów we Francji podczas Pierwszej Wojny Światowej i polskich walk o niepodległość.
Polska Armia we Francji powstała dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich sił polskich na wychod-
źstwie. Podążyły do niej dzielne jednostki z polskich ośrodków rozproszonego narodu po całym świecie.
Polonia amerykańska może być jednak szczególnie dumna z tego, że po przeszło półtorawiekowej
nievoli jej wypadło stworzyć główne podwaliny pierwszej tej "autonomicznej armii polskiej," która
wprowadziła naród polski do grona zwycięskich narodów na Zachodzie i odegrała wielką, wprost
zbawicą rolę w ustaleniu i utrwaleniu granic wskrzeszonej Rzeczypospolitej Polskiej.



HALLERCZYCY, OCHOTNICY DO ARMII POLSKIEJ ze Stanów Zjednoczonych, maszerują we Francji w drodze na front bojowy



GENERAL HALLER W TOWARZYSTWIE SŁAWNYCH GENERAŁÓW Z CZASÓW PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ. —Od lewej
do prawej: — marszałek Joffre i marszałek Foch z Francji, generał Haig, z Anglii; generał John J. Pershing, dowódca wojsk amery-
kańskich; generał Gillian, szef sztabu armii Belgii; gen. Albrecci, szef Włoski; generał Józef Haller, wódz armii polskiej we Francji; z tyłu
stoi generał francuski Weygand, a przed szeregiem stoi generał Petain, wódz francuski.

Weteranom Armii Polskiej Składamy Hołd!

Czyn Zbrojny Polonii Amerykańskiej Nie Ma Przykładu w Historii Świata

Konkretne Przygotowania Datują się Do Roku 1910. — Szkoła Podchorążych w Cambridge Springs, Pa. Przygotowywała Oficerów i Podoficerów Do Armii Polskiej.

Mowa kpt. Franciszka Dzioba, wygłoszona na Obchodzie 35cio lecia Czynu Zbrojnego w Ameryce, odbyty w Chicago w dn. 14go października, 1962 roku. Honorowym gościem uroczystości jubileuszowych był wódz Armii Polskiej we Francji generał Józef Haller.

Poszczególne społeczeństwa mają swoje uroczystości, swoje święta narodowe, mają piękne wspomnienia pamiętnych wydarzeń dziejowych, które jak kamienie graniczne sterzą między jedną a drugą epoką.

Wydarzeniem takim dla naszego społeczeństwa polskiego jest Czyn Zbrojny Polonii Amerykańskiej, którego rocznicę dziś obchodzimy. Czymen tym to ochotnicza Armia Polska z Ameryki, zorganizowana w czasie pierwszej wojny światowej do walki o wolność Polski.

Nie Zna Przykładu w Historii Ochotnicza Armia Polska z Ameryki to niezwykły czyn zbiorowy, bezprzykładowy nie tylko w historii Polski, ale i w historii innych narodów, nie słyszano przedtem, ażeby lud, który ziemię ojców opuścił oddawna, którego w wielu wypadkach nęda wygnała za morza, ażeby lud ten, żyjący za oceanem w wolności, bytujący w ciszy i dostatku — poczuł w sobie obowiązek walczenia o to, co było dla niego jeno wspomnieniem własnej niedoli.

Gdy w czasie pierwszej wojny światowej w Europie chwiała się w posadach mocarstwa w grzyby waliły się trony i państwa za oceanem znajdowały się miliony Niemców, Austriaków, Rosjan, Serbów, Bułgarów, Rumunów, Węgrów i Włochów. Wszyscy oni interesowali się losem swych krajów, wszyscy odczuwali tragedię wojny światowej. Ale żaden z tych narodów nie zdobył się na to, ażeby spieszyć swemu krajowi z pomocą w formie ochotniczych sił zbrojnych. Na taki zapał desperacji, na taki odruch heroiczny stać tylko było Polonię amerykańską.

Nasza Chwała i Chłuba I to jest nasza chwała, nasza chłuba, to jest dowód, że Polak w Ameryce, oddzielony oceanem i tysiącami mil od Polski nie stracił z nią łączności, ale myślał razem z nią i działał w kierunku odzyskania niepodległości.

Przygotowania Konkretne przygotowania i do Czynu Zbrojnego Polonii amerykańskiej datują się do roku 1910. Sokolstwo Polskie w Ameryce daje początek przygotowaniom do utworzenia oddziałów ochotniczych na wypadek wojny. Tworzy Drużyny bojowe, urządza kursy wojskowe, przeprowadza manewry. Wybuch wojny światowej w roku 1914 potęguje te przygotowania. Tworzy się Szkoła Podchorążych w Cambridge Springs, do której przybywają ochotnicy, w wielu wypadkach sami opłacający wszelkie koszty. Inni ochotnicy wyjeżdżają potajemnie do Kanady ażeby tam zdobyć wykształcenie wojskowe, potrzebne przyszłym oficerom i podoficerom.

17-go kwietnia, 1917 roku, Stany Zjednoczone wypowiedziały wojnę Niemcom. 4-go czerwca tego samego roku rząd francuski specjalnym dekretem powołał do życia autonomiczną armię polską, która ma walczyć pod polskimi sztandarami.

Do Szeregów

Chwila Czynu Zbrojnego nadeszła. Ogólny zapał ogarnia Polonię amerykańską. — Wydział Narodowy i Sokolstwo wydają odezwę wzywającą "Do szeregów — do broni — do walki. Za naszą wolność i Waszą. Kto żyje, kto ma dość sił by udźwignąć karabin, kto zdolny jest do znoszenia trudów życia wojskowego, niech spieszy w szeregi narodowe pod Ojczysty Sztandar Białego Orła na bój zwycięski, za Polskę Zjednoczoną i niepodległą!"

Jaki jest skutek tych odezw? Szesć tysięcy Sokołów, przygotowanych i wyćwiczonych natychmiast wstępuje w szeregi ochotnicze. Byłoby ich więcej, ale wiele tysięcy wstąpiło do Armii amerykańskiej,

nie mogąc się doczekać na tworzenie Armii Polskiej.

Przykład Sokołów pociąga innych ochotników. Jaki był zapał i jak szybko napływali ochotnicy niech świadczy fakt, że obóz w Niagara-on-the-Lake w Kanadzie, przygotowany na 3 tysiące ochotników, w pierwszych tygodniach rekrutacji otrzymuje 6 tysięcy ochotników, dla których brak miejsca. Ratuje sytuację Paderewski uzyskując dla coraz liczniej zgłaszających się ochotników Fort Niagara po stronie amerykańskiej.

Zjednoczona Polonia

Zjednoczone w Wydziale Narodowym Organizacje Polskie z Paderewskim na czele, przysięgają się w akcji dla Armii Ochotniczej. Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Związek Polek w Ameryce i wszystkie inne, mniejsze i większe nasze organizacje, tak męskie jak i żeńskie, za punkt honoru poczynają sobie jak najwięcej pomóc przy organizowaniu Armii Ochotniczej. Duchowieństwo polskie, prasa, profesjonaliści, kupcy i przemysłowcy — wszyscy pomagają ile tylko mogą.

Przy współpracy całej patriotycznej Polonii — 30 tysięcy ochotników przez obozy Niagara-on-the-Lake i Fort Niagara wyjeżdża do Francji i tam jest zaczątkiem 100 tysięcznej Armii Polskiej we Francji. Armia ta dzielnie uczestniczyła w bojach z Niemcami i pomogła wiele do zwycięstwa Aliantów. Armia ta następnie udaje się do Polski ażeby odparć ataki wroga ze wschodu, wytyczać i chronić granice zachodnie oraz dostęp do morza Bałtyckiego.

Polska Po Stronie Aliantów

Nie innie tutaj wyliczać bitwy, zwycięstwa i wyczyny Armii Błękitnej. Jest ich tak wiele, że wyliczanie ich — zajęłoby zbyt wiele czasu. Uczyni to historia — wcześniej czy później, ale uczyni. Tu tylko należy stwierdzić, że: Armia Polska we Francji była dowodem, że wolni Polacy byli w pierwszej wojnie światowej po stronie Aliantów i to dało Paderewskiemu i Dmowskiemu na konferencji pokojowej w Wersalu możliwość do skutecznych starań w Sprawie Polskiej. Armia Błękitna w Polsce przyczyniła się najwięcej do zwycięstwa nad bolszewikami, nie tyle może swoją liczebnością, ile wyszkoleniem, odwagą i dzielnością swoich żołnierzy-ochotników, oraz amunicją i sprzętem wojennym, który przywiozła ze sobą z Francji, a którego brakowało w Polsce.

Odnosnie zaś ochotniczej Armii Polskiej z Ameryki powiem tyle: Liczne groby naszych ochotników na cmentarzach polskich we Francji, są dowodem, że Polonia amerykańska przez swoich żołnierzy — ochotników uczestniczyła w zwycięstwie nad Niemcami, zaś bardzo liczne groby Polaków w Ameryce na Ukrainie, na Wołyniu i Podolu oraz na piaszczach Mazowsza stwierdzają, że razem z całym Narodem Polskim składaliśmy w ofierze dla wolności Polski wszystko — nawet życie naszych ojców, mężów, synów i braci. I to jest nasza największa chłuba!

Nasz Wódz

Szczęśliwy los zdarzył, że (Dokończenie na str. 9)

"Dopiero" Komuniści Otworzyli Drogę . . .

"Dopiero rewolucja bolszewicka w lutym 1917 roku i upadek caratu rozwiązały ręce Francji zwalniając ją od tajnej umowy z rządem carskim. I oto już w marcu 1917 roku władze francuskie wezwały na rozmowę prezesa Komitetu Wolontariuszów Polskich, Wacława Gąsiorowskiego i wyraziły półoficjalną zgodę na utworzenie Armii Polskiej we Francji."

Otoż to są na czerwono zabarwione głądy p. Albrychta.

General Józef Haller w towarzystwie swego syna porucznika O. Hallera, w czasie pierwszej wojny światowej.



GENERAL JOZEF HALLER w towarzystwie swego syna porucznika O. Hallera, w czasie pierwszej wojny światowej.

Najnowsza Legenda o Polskiej Armii Błękitnej Na Czerwono

Gdzie Rzym, a Gdzie Krym? — Kiedy Powstała Armia Polska We Francji, a Kiedy Wybuchła Rewolucja Komunistyczna w Rosji? — Albrycht Powinien Pamiętać, że Tysiące Sokołów i Drugich Ochotników Polonii Poległo We Francji i Na Ziemi Polskiej Za To, Aby Polskę Obronić Przed Czerwonym Jarzmem. —

W kwietniowym wydaniu "Weterana," w jubileuszowym roku, ukazał się na pierwszym miejscu artykuł zatytułowany "Armia powstała z miłości Ojczyzny," pióra Wojciecha Albrychta, byłego polsko-radzieckiego konsula generalnego w Chicago, uchodzącego za autorytet w znajomości historii Armii Polskiej we Francji.

W artykule tym między innymi czytamy: "Armia ta, z Ameryki, nie miała historii, nie miała rzeczoznawców świadomych tych dzieł. I dlatego wprowadzono pewien zamęt w jej dziejach. Armia ta, niestety, miała i jeszcze ma krzewicieli legend i bajek."

Sens Takiej Uwagi

Sens tej uwagi taki, nie inny, że dopiero streszczona historia tej Armii Błękitnej przez p. Albrychta nie należy do legend, ani do bajek. Ze dopiero to, co on podaje, jest prawdą historyczną, a reszta to przeważnie legendy i bajki.

Otoż przytoczone w tym artykule daty i cyfry ogólnie znane nie podlegają kwestii. Nie można jednak pogodzić się z gładami p. Albrychta, gdy przyszły na swym i różnymi niemi w niezdarnych stykach genezę powstania Armii Błękitnej do rydwanu komunistycznej propagandy. Z jego gładzenia wynika jakby Armia Błękitna zawdzięczała dopiero swe powstanie we Francji rewolucji komunistycznej w Rosji. Napisał on:

"Pogotowie Bojowe Wychochodza czekało na wybuch spodziewanej wojny narodów. . . . Kiedy wojna wybuchła to okazało się, że droga do masowego wyjazdu z Ameryki na pola walk w Europie jest zamknięta."

Nie Było Drogi

"Po pierwsze Ameryka ogłosiła neutralność, a po drugie marynarka brytyjska kontrolowała kto, dokąd i po co jedzie. Jacyś ch z myślą wstąpienia w szeregi państw Centralnych zamykano na terenie Anglii w obozach."

"Szukano drogi do Polski. 'Powstał w Paryżu, zorganizowany przez Wacława Gąsiorowskiego Komitet Wolontariuszów Polskich pragnących stworzyć na terenie Francji Legion Polski. Przeciwno temu wystąpił z energicznym protestem u władz francuskich ambasador carski Izwołskij. Rząd francuski rozwiązał Legion wciągając Bajorczyków i Ruelczyków w szeregi armii francuskiej. A więc koniec z nadziejami na osobną polską siłę zbrojną we Francji, po stronie państw alianckich."

"A młodzież polska w Ameryce stała gotowa z bronią u nogi."

"Dopiero" Komuniści Otworzyli Drogę . . .

"Dopiero rewolucja bolszewicka w lutym 1917 roku i upadek caratu rozwiązały ręce Francji zwalniając ją od tajnej umowy z rządem carskim. I oto już w marcu 1917 roku władze francuskie wezwały na rozmowę prezesa Komitetu Wolontariuszów Polskich, Wacława Gąsiorowskiego i wyraziły półoficjalną zgodę na utworzenie Armii Polskiej we Francji."

Otoż to są na czerwono zabarwione głądy p. Albrychta.

pani Bajorczyków, wskutek powstałych uprzedzeń do bezpośredniego dowództwa, do- szło do rokoszu po tym co spotkało Ruelczyków. Roko- szanie nawiązały łączność z ambasadą rosyjską w Paryżu i zwrócili się do władz carskich o odesłanie ich do Rosji jako rosyjskich poddanych. Ambasada uczyniła ich życze- niu zadość, a władze francuskie o taką garstkę żołnierzy nie zamierzały opowiadać wtrąceniu się do tej sprawy rosyjskiego alianta. Oczywiście, nie wszyscy Bajorczycy byli odesłani do Rosji. Znac- ny ich poczet, w najgłębszym oburzeniu na rokoszan, pozos- tał we Francji. Ci zaciągnęli się do innych pułków francus- kich na różnych frontach, walcząc dalej z różnym szcze- ściem. Mało kto z nich pozos- tał, bo walki były ciężkie. Dalszą ich zasługą było także szerzenie prawdy o Polsce wśród Francuzów.

W marcu 1917 roku miała miejsce w Rosji bezkrwawa rewolucja demokratyczna pod wodzą Aleksandra Kiereńskiego. Ta rewolucja obaliła carat. Ona zwolniła Francję z zobowiązań carskich, pozostawia- jąc rządowi francuskiemu wolną rękę odnośnie perspek- tywy utworzenia polskiej siły zbrojnej.

Stanowisko Komunistów Było Wręcz Przeciwno

Stanowisko komunistów pod wodzą Lenina i Trockiego, po podstępym podminowa- niu i obaleniu młodej demo- kratycznej Republiki Rosyjskiej, było może bardziej wro- gie od stanowiska carskiego do tworzenia Armii Polskiej i do niepodległości Polski. Bol- szewicy poszli w Brześciu na pokój z Niemcami i wyrekli się na ich rzecz polskich tery- torii. Rozłożyli także dwa korpusy wojsk rosyjskich na froncie alianckim, jeden na froncie salonicznym a drugi na froncie zachodnim we Fran- cji.

Kiedy w końcu roku 1917 i na początku 1918 napływały transporty ochotników pol- skich z Ameryki, komuniści nasyłali do obozów Armii Pol- skiej swoich maskowanych agitatorów w celu podmino- wania morale żołnierzy i do- prowadzenia do przewrotu na swą modłę. Kontynuowali to również po d z a s przybycia Błękitnej formacji pod wodzą gen. Józefa Hallera do Polski, spotykając się zawsze z nale- żytą odprawą.

Wreszcie nie można chyba zaliczać komunistów do "przy- jaciół" Armii Błękitnej na froncie polsko-bolszewickim?

Dalsze Głądy p. Albrychta

Czytamy dalej w tej zabar- wionej na czerwono legen- dzie p. Albrychta, że kiedy pierwsze oddziały z Ameryki dotarły do Francji z końcem grudnia 1917 roku to zastano- tam 640 pozostałych Bajor- czyków, Ruelczyków i innych zapisanych do Armii Polskiej. Z tej ilości różnorakiej nie mogło być Armii."

Tu też swego rodzaju le- genda. Czy ktokolwiek z Ruelczyków zaciągnął się do Armii Polskiej we Francji jest kwestia? Z Bajorczyków, do których on nie przyznawał się, wiele, był kapitan Mieczysław Rodzyński. Rodzyński zgłosił się do kompanii Bajor- czyków, lecz po zapisie zachoro- wał, a kiedy wyzdrowiał, kompania ta jako "polska" już nie istniała. Wstąpił więc do francuskich żużłów, dosłużył się rangi sierżanta i podpo- rucznika, będąc kilkakrotnie nagrodzony za bohaterstwo na froncie. Zmarł z ran zadanych mu przez bolszewików na froncie w Polsce. Drugim był Henryk Papciak, ten z Fila- delfii, który wraz ze swym bratem przedarli się do Fran- cji w 1914 roku. Prócz tych dwóch wymienionych mogło zaciągnąć się jeszcze ze dwóch mniej znanych,

Zryw Szlachetny, Lecz . . .

Dwie "polskie kompanie" w Armii Francuskiej były zry- wem szlachetnym i patrio- tycznym, lecz żadnego zawią- ku dla powstałej trzy lata później Armii Polskiej nie stworzyły. Kompania Ruel- czyków była w ataku 9 maja, 1915 roku, zdziesiątkowana przez Niemców. Pozostała przy życiu garstka niedobit- ków, przeważnie rannych, tworząc z nikim odepse- stanu liczebnego tej kompanii w pułku francuskim. W kom-

pani Bajorczyków, wskutek powstałych uprzedzeń do bezpośredniego dowództwa, do- szło do rokoszu po tym co spotkało Ruelczyków. Roko- szanie nawiązały łączność z ambasadą rosyjską w Paryżu i zwrócili się do władz carskich o odesłanie ich do Rosji jako rosyjskich poddanych. Ambasada uczyniła ich życze- niu zadość, a władze francuskie o taką garstkę żołnierzy nie zamierzały opowiadać wtrąceniu się do tej sprawy rosyjskiego alianta. Oczywiście, nie wszyscy Bajorczycy byli odesłani do Rosji. Znac- ny ich poczet, w najgłębszym oburzeniu na rokoszan, pozos- tał we Francji. Ci zaciągnęli się do innych pułków francus- kich na różnych frontach, walcząc dalej z różnym szcze- ściem. Mało kto z nich pozos- tał, bo walki były ciężkie. Dalszą ich zasługą było także szerzenie prawdy o Polsce wśród Francuzów.

Zawiazek Armii

Zawiazek Armii Polskiej w sile około jednego batalionu w końcu roku 1917 stworzyło we Francji kilkuset polskich oficerów i szeregowców z wojsk francuskich, z wycofa- nych i rozbitych w dwóch korpusach rosyjskich, z Pola- ków jeńców niemieckich, z ochotników zwerbowanych w Holandii wśród uciekinierów polskich z przymusowych robót w Niemczech, oraz po paru z różnych stron świata. Zatem ochotnicy Polonii amerykań- skiej stali się podstawowym elementem składowym pierw- szych dwóch dywizji. A po zawieszeniu broni 11 listopa- da, 1918 roku, masowy napływ ochotników polskich z obozów jenieckich we Francji we Włoszech i w Anglii zwiększył te siły do przeszło 100-tysięcz- nej armii.

Wiązanie genezy Armii Polskiej we Francji z rewolu- cją komunistyczną w Rosji jest nieuciemem czy po prostu "radziecką" propagandą, któ- rej p. Albrycht się wysługuje, uchodząc za swego rodzaju mentora wśród niektórych Błękitnych weteranów, któ- rzy go bliżej nie znają.

Należy wiedzieć, że choć p. Albrycht pomaszerał w "przedniej straży" do Kanady, to jednak w marszu na front znalazł się w "tylnej straży." Nie spieszył się. Po wojnie dokształcił się w Bydgoszczy i pozostał w Polsce, umiejąc dostosowywać swe stanowisko weterańskie do robionej ka- rier.

Po drugiej wojnie światowej p. Albrycht znalazł się z miej- sca jako persona grata władz radzieckich. Jeszcze za stali- nowskich czasów zostaje konsulem — generalnym o najwyż- szym zaufaniu. Będąc eks- sokołem i eks-hallerczykiem, stara się dla komunistycznego panowania w Polsce zjedny- wać "druhów" i "kolegów po broni." I działalność tę wciąż rozwija, zonglując historią Armii Błękitnej i nawiskami zasłużonych przywódców po- lonijnych, jak Ignacy J. Pa- derewski, Jan Smulski, dr. Teofil Starzyński, jak Wacław Gąsiorowski we Francji i inni.

Tej zonglerce powinien być położony kres. Działalność p. Albrychta i reżym, któremu on służy, znajdują się w dia- metralnej sprzeczności z ideo- logią Armii Błękitnej. Armia ta od pierwszych dni kwietnia 1919 roku do blisko końca 1920 broniła Polski właśnie przed czerwonym jarzmem. Wiele Błękitnych oddało swe życie za to, aby Polska nie znalazła się w cieniu panowania Kremla, ale cieszyła pełną niepodległością, wolnością i suwerennością.

Inicjator Armii Polskiej we Francji, kpt. Wacław Gąsio- rowski, jak doniosła jego mał- żonka, zmarł w Warszawie pod koniec 1939 roku "w naj- większym w swoim życiu roz- goryczeniu . . . że nie umarł wcześniej, że musiał przed śmiercią patrzeć na rozdartą przez nazistów i komunistów kraj . . . i brutalnie stratomą niepodległość Polski."

Gdyby dzisiaj kpt. Wacław Gąsiorowski żył, na pewno odpowiedziałby p. Albrychto- wi, jak odpowiadał paru po- dobny interpretatorom Czynu Zbrojnego Polskiego Wy- chodztwa: "Precz, z brudnymi rękami od Armii Polskiej we Francji!"

Zapewne wielu z żyjących Błękitnych takie jego odprawy pamięta?

Witold H. Trawinski



W czasie ostatniego pobytu Gen. J. Hallera w Chicago w październiku, 1952 roku, witał wo- dza Armii Błękitnej, gen. J. Hallera w imieniu Polonii Amerykańskiej prezes Karol Rozmarek.



GENERAL JOZEF HALLER, wódz armii polskiej we Francji i marszałek Foch, oraz wysocy ofice- rowie armii alianckich w czasie pierwszej wojny światowej, dokonują inspekcji wojsk armii Błę- kitnej, składającej się przeważnie z ochotników z Ameryki.



ZDJĘCIE Z 1-GO ZJAZDU OFICERÓW REKRUTACYJNYCH I ORGANIZATORÓW ARMII POL- SKIEJ, Pierwszej Wojny Światowej, odbytego w hotelu Hollenden, w Cleveland, O. w lutym, 1918 r.



Z KURSU OFICERSKIEGO SOKOŁÓW (Wojskowy, Hareerski i Gimnastyczny) odby- tego w r. 1914 w Cambridge Springs, Pa., w Szkole Związkowej. Kurs ten został zrealizo- wany przy serdecznym poparciu Związku Narodowego Polskiego. Większość uczestników tego kursu wstąpiło ochotniczo do Armii Hallera i walczyło na froncie bojowym we Francji, a następnie w Polsce. Kilkunastu wyjechało do Polski i jako ochotnicy w Legio- nach brali udział w różnych walkach w Pol- ce, a w r. 1920 w wojnie z bolszewikami. Wiele oddało swe życie w walce o niepodległość Polski.

Dziś Jest Ostatni Dzień Wystawy w The Marina City Bank

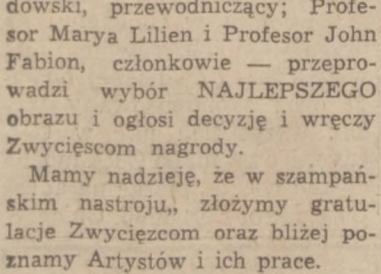
Skromnym przyjęciem dla Artystów oraz wyborem najlepszych obrazu zakończy się wystawa prac grupy malarzy i rzeźbiarzy polskich w Marina City Bank. Dziś Bank będzie otwarty do godziny 8-ej, by wspólnie z licznymi przyjaciółmi i sympatykami podziwiać artystów za ich wkład do sztuki i za godne propagowanie polskości wśród Amerykanów.

Te dodatkowe godziny umożliwią również zwiedzanie wystawy tym, którzy z różnych względów tego jeszcze nie zrobili lub odczuli ostatnią chwilę decyzji kupna obrazu.

Wśród zaproszonych gości spodziewany jest udział osobistości ze świata politycznego, prasy i radia, krytyków i adeptów sztuki pięknych, zarówno Polaków jak i Amerykanów.

Zamknięcie głosowania na NAJPOPULARNIEJSZY obraz nastąpi dokładnie o godz. 6:30 wieczorem, poczym komisja skrutacyjna obliczy głosy i wręczy wynik głosowania Jury sędziowskiej do ogłoszenia. Jury ta, w osobach: p. Robert Lewandowski, przewodniczący; Profesor Marya Lilien i Profesor John Fabion, członkowie — przeprowadzą wybór NAJLEPSZEGO obrazu i ogłosi decyzję i wręczy Zwycięcom nagrody.

Mamy nadzieję, że w szampańskim nastroju, złożymy gratulacje Zwycięcom oraz bliżej poznamy Artystów i ich prace.



Profesor Maria Czarniecka-Lilien.

Profesor Maria Czarniecka-Lilien, jest znaną artystką i Autorką, o dużym osobistym wkładzie w pracę twórczą, naukową, doradczą i kierowniczą. Od roku 1941 Maria Lilien jest profesorem "Art Institute of Chicago".

Przewodniczącym Jury jest znany anonsier radiowy i telewizyjny, Robert Lewandowski.

The Marina City Bank wyraża podziękowanie całej trójce sędziowskiej za ich szczerą i bezinteresowną współpracę.

Przedstawiamy w tym tygodniu

W Oczach Amerykanina

Mały fragment odcinka z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

General odcinek z serii "Zapraszamy do domu".

Dzień Szkoły Polskiej

Koła Rodzicielskie i Grona Nauczycielskie Polskich Szkół Sobotnich im. Kazimierza Pułaskiego, Tadeusza Kościuszki i św. Stanisława Biskupa — zapraszają całą Polonię, wszystkie organizacje, kluby i Stowarzyszenia na "Dzień Szkoły Polskiej" który odbędzie się w salach i ogrodzie Woźniaka, przy 2530 S. Blue Island Ave., w niedzielę, 28go maja.

"Dzień Szkoły Polskiej" będzie połączony z piękną zabawą ogrodową. Będzie wiele niespodzianek, gry dla dzieci, dwie orkiestry, starannie przygotowane przez komitet bufet, cenne upominki — gwarantujemy miłe spędzone wśród młodzieży chwile.

Dla dzieci szkolnej — wstęp bezpłatny. Dorosli płać za wstęp — tylko \$1.

Drodzy Rodacy — Polska Szkoła potrzebuje Waszej pomocy. Od Was zależy rozwój polskich szkół sobotnich. Polska Szkoła jest czynnikiem wychowawczym Waszych dorastających dzieci; jest kuznią i łącznikiem narodowym z "starym krajem". W Polskiej Szkole dziecko Wasze zdobywa wiedzę o Kraju Ojczym; zapoznaje się z przebiegającą historią i narodową literaturą. A więc stańmy wszyscy frontem do Polskiej Szkoły.

Komitet Impresy

WAC-WAF Post 919

Legionu Amer.

Dedykacja sztandar amerykańskiego na cześć znanych amerykańskich kobiet weteranów (WAC — Women's Army Corps i WAFS — Women's Air Force) odbędzie się w sobotę, 27-go maja, o godz. 2-ej po południu, na gruncie Gopel League Home, 955 West Grand Ave., Chicago, blisko Kennedy Expressway, Milwaukee i Halsted ul. — Publiczność jest proszona. — Betty Dubieniecka, komendant.

Uroczystości Jak Malowanka

PRINTED PATTERN

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Anne Adams

Wzór 4890

4890

SIZES 12½-22½

by Alice Brooks

Wzór 4890

"Bal Wiosenny" Klubu Łódzian i Przyjaciół

Klub Łódzian i Przyjaciół urządza swój "Bal Wiosenny", w sobotę, 27go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali "Gus's Little Village Lounge and Hall", na południowej stronie miasta, pnr. 3059 S. Central Park Ave. Do tańca przystąpią dobrze znane, jak i lubiana orkiestra "Polonez" pod kierownictwem Romana Mytnika.

Zapraszamy więc wszystkich członków i członkinie oraz całą Polonię do licznej zabawy w naszej zabawie. Kuchnia i "bar" — dobrze zaopatrzone, będą na miejscu. Będą odpowiednie upominki oraz niespodzianki.

Dochód — na cele charytatywne — społeczne i narodowe — polskie. Wstęp na "Bal" — tylko \$2, a strój — dowolny.

Po rezerwacji stolików można dzwonić — 521-5045 lub — HA 1-1834.

Cel jest godny poparcia, czego dowodem jest duży napływ listów w formie podziękowań do Klubu za otrzymaną pomoc lub z prośbą o pomoc, której Klub Łódzian i Przyjaciół nikomu jej nie odmawia.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Nadto wśród zapisujących się nowych członków do Klubu znajdują się rodowici Amerykanie polskiego pochodzenia, mówiący pięknym macierzystym językiem, że chcą się zapisać i być przyjaciółmi Łódzian.

Pod Uwagę Członków Grupy 119 ZNP

W bieżącym roku odbędzie się Sejm ZNP. Grupie przysługuje prawo wyboru kandydata na posła, który weźmie udział w Sejmie Związku.

W związku z powyższym, Zarząd Grupy zwołuje w sobotę, 27go maja nadzwyczajne zebranie członków Grupy, na którym zostanie wybrany kandydat na posła. Zebranie odbędzie się w lokalu Wydźnia KPA, 1838 W. Division. Początek o godz. 8ej.

Zarząd apeluje do wszystkich członków o wzięcie udziału w tym zebraniu. Za Zarząd: Wład. Stepien, prezes; Józefa Rzewska, sekret. fin.; S. Butkiewicz, sekret. prot.

Wieczór Towarzyski A. K. Odwołany

Koło Armii Krajowej Oddz. Chicago zawiadamia członków Oddziału przyjaciół i całą Polonię Chicago, że Akowski Wieczór Towarzyski, który miał się odbyć w dn. 27go b.r. w domu Komatanta, 2914 W. North Ave. z pewnych względów odwołano na inny termin, o czym następnym razem poinformujemy i przepraszamy.

Za Zarząd—Henryk Wilczyński, prezes.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamiam, że specjalne posiedzenie administracji Gm. 87 Z. N. P. oraz Komitetów Gminnych, odbędzie się w piątek, 26-go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto uprasza się Panów delegatów i Panię delegatkę, którzy otrzymali listy, aby przybyli na posiedzenie w tym dniu, w i e n i o n e g o dnia, gdyż chcemy należeć do sprawy załatwić. — Za Zarząd Gminy 87 ZNP: Stanisław Woźniak, prezes; Stanisław Oleksy, sekretarz Gminy.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie miesięczne Gm. 177 ZNP odbędzie się w piątek, 26go maja, o godzinie 8ej wieczorem, w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott ul.

Ze względu na bardzo ważne sprawy, które będą omawiane na tym posiedzeniu oraz załatwienie do dnia wyborczych posłów na 35ty Sejm ZNP, Zarząd prosi uprzejmie wszystkich delegatów o przybycie. — Czesław Mikołajczyk, prezes; Anna S. Nikiel, skarż.

Z Gminy 75 ZNP

Regularne posiedzenie Gm. 75 ZNP odbędzie się w piątek, 26go maja, w sali p. E. Moskal, pnr. 831 N. Ashland ave. Początek o godz. 8ej wiecz.

Poza sprawami rutynowymi zostanie zwołane posiedzenie w kontekście werunkowego z ubiegłego roku, jakoteż sprawozdanie ze zbiorów 3go maja. Na tym zebraniu również będzie wyznaczona data Wiecu Wyborczego, na którym zostaną wybrani posłowie i posłanki na Sejm 35ty ZNP, mający się odbyć w Detroit, Mich., w miesiącu wrześniu.

Prosimy delegatów i delegatki o liczny udział. — Edward J. Moskal, prezes; Jan J. Gembara, sekret.

</

Percy Ostrzega Przed Dalszą Zwłoką w Budowie Rozbijacza w Weston, Ill. Twierdzi że Taka Akcja Doprowadzi Do Utraty Przez Amerykę Gruntu w Wyciągu Nuklearnym z Rosją.

Sen. Percy ostrzegł, że dalsza zwłoka w ostatecznej aprobacie \$375 - milionowego rozbijacza atomowego dla Weston, Ill., doprowadzi do tego, że Stany Zjednoczone stracą grunt w wyciągu nuklearnym z Rosją.

Percy, zwolennik praw do wolnego osiedlania się, przyłączył się do sen. Dirksena, który przeciwny jest takim prawom na szczeblu federalnym i twierdzi, że rząd nie ma prawa uzależniać aprobaty projektu od podjętej w tej dziedzinie akcji przez Legislaturę stanową.

Tymczasem, sen. John Pastore (D-R.I.), przewodniczący połączonego komitetu energii atomowej powiedział, że jego komitet w przyszłym tygodniu rozważy autoryzację na wstępne wydatkowanie \$7.5 miliona na budowę rozbijacza atomowego.

Ulatwi Pracę

"Jeżeli stan Illinois uchwali projekt ustawy dowolnego osiedlania się, to taka akcja poważnie ułatwi naszą pracę. Ja nie jestem przeciwny poddawaniu rozbijacza atomowego w Weston," zauważył Pastore. "Ja chciałbym widzieć jego miejsce we wschodniej części kraju, ale wybór już został zrobiony."

Oświadczenie Pastore nie wyjaśniło jego pozycji, jeżeli Legislatura stanu Illinois nie uchwali projektu ustawy dowolnego osiedlania się, Pastore uważa, że jego opóźniająca taktyka była "złe zrozumienie" i, że on "tylko chciał być pomocnym." Niektórzy zinterpretowali jego słowa

jako wskazanie, że on przygotowany jest dać swoją niechętną aprobatę na przydział funduszy.

Percy powiedział reporterom w Washingtonie, że niedawno powrócił z podróży na Wystawę Kanadyjską, gdzie głębokie wrażenia na nim wywarł fakt, iż Rosja posiada cyklotron ponad dwa razy większy od jakiegokolwiek amerykańskiego.

"To Jest Wyciąg"

"To jest wyciąg, oraz poważna kwestia, jak długo my możemy czekać, zauważył Percy. Bez względu na to, czy Legislatura Illinois uchwali projekt ustawy dowolnego osiedlania się, czy nie, rząd posiada obowiązek iść naprzód. Na pewno niezwykle rzadza jest posiadanie prawa dowolnego osiedlania się jako u sprawiedliwienia zwłoki gdy 31 z 50 stanów nie posiada takiego prawa."

Reportery przypomnieli sen. Percy, że Dirksen zagroził zaatakowaniem federalnych przydziałów funduszy na prace publiczne we wszystkich stanach bez prawa do wolnego osiedlania się, jeżeli stan Illinois będzie ukarał, ponieważ nie posiada takiego prawa.

"Każdy zdaje sobie sprawę, że gdy sen. Dirksen mówi coś, to on zwykle posiada władzę do poparcia tego," wyjaśnił Percy, który przy tej okazji zwrócił uwagę, że koła naukowe sceptycznie zapatrują się na możliwości rozpoczęcia budowy rozbijacza atomowego w lecie br., jeżeli dojdzie do dalszych zwłok.

Tysiące Ochotników Do Izraela

Ofiarują Swą Pomoc Jako Żołnierze w Obecnym Kryzysie

Tysiące ochotników — tak żydów, jak też i nie żydów, zgłosiło się telefonicznie do Konsulatu Izraela w Chicago, oferując swą pomoc Izraelowi w ostrym kryzysie zbrojnym na Środkowym Wschodzie.

Gad Ranon, dyrektor służby informacyjnej Konsulatu Izraela w Chicago oświadczył — że w ostatnich dwóch dniach dostał najmniej 200 telefonów od takich ochotników. Każdemu z nich Ranon odpowiedział, że Izrael nie zmobilizował jeszcze swych wszystkich rezerw i dlatego na razie ochotników nie potrzebuje.

W pierwszym rzędzie ci ochotnicy zgłaszali się jako żołnierze do walki w obronie niepodległości i granic Izraela, a potem zgadzali się nawet na każdy inny przydział, aby być pomocnym.

Wszystko, co mogliśmy zrobić na takie zgłoszenia, to podziękować za życzliwość i uprzejmość — powiedział Ranon.

Konsulat Izraela mieści się przy 9346 N. Michigan Ave. Zgłoszenia ochotników nie były tylko z Chicago, — ale ze wszystkich stanów Środkowego Zachodu.

W między czasie Konferencja Żydowskich Organizacji w Illinois wydała odezwę do narodu amerykańskiego wzywając do poparcia prezydenta Johnsona w jego "jasnym i zdecydowanym stanowisku, że Stany Zjednoczone są zobowiązane mocno do obrony politycznej niepodległości i terytorialnej całości wszystkich narodów na Środkowym Wschodzie."

Konferencja ta również indorsowała oświadczenie prez. Johnsona, że "blokada statków Izraela przez Egipt jest nielegalna i jest potencjalną groźbą dla sprawy światowego pokoju."

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego do milczenia, "Dr. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Drugi Sędzia Sądu Okręgowego Został Zawieszony w Urzędowaniu W Wyniku Dochodzeń Sędziego J. E. Murphy Zostaje Zawieszony i Ma Polecenie Wnie-sienia Rezygnacji, Po Wykryciu, Iż Wypisał 700 Kaucji. —

Po niedawnym zawieszeniu w czynnościach sędziowskich sędziego sądu Okręgowego Louisa W. Kizas, Republikańca, za wypisanie przez niego około 1.000 kaucji dla aresztowanych i to w godzinach nočných, obecnie Szeft Sądu John S. Boyle ogłosił w czwartek o zawieszeniu w urzędowaniu drugiego sędziego, — James E. Murphy, który liczył lat 43.

Wypisał 700 Kaucji

Szeft Sądu Boyle, po ujawnieniu wypisywania kaucji dla aresztowanych nakazał wdrożenie dochodzeń czy i inni sędziowie nie wypisywali bondów kaucyjnych dla aresztowanych. W ten sposób ujawnione zostały około 700 wypadków z sędzią Murphym, które on podpisał w okresie 17 ostatnich miesięcy.

Sędzia Louis Kizas, lat 64, został zwolniony ze swej funkcji sędziowskiej w sądzie, na zalecenie komitetu wykonawczego Sądu Okręgowego. W ubiegły czwartek Najwyższy Sąd stanu Illinois zwołał specjalną komisję do wysłuchania oskarżeń o niewłaściwe zachowania się Kizas.

Boyle, ogłaszając w czwartek decyzję komitetu wykonawczego dla zawieszenia w urzędowaniu sędziego Murphya, powiedział, iż rezultaty dochodzeń przesłał do Najwyższego Sądu stanu Illinois. Boyle zaznaczył, iż te same zachowania się okoliczności wypisywania bondów kaucyjnych u sędziego Murphya, co i u sędziego Kizas. Podkreślił również, iż znowu zwrócił się do wysokiego sądu dla zwolnienia Komisji i prowadzenia dalszych inwestygacji w sprawach kaucji.

Murphy Nie Stawił Sie

Murphy nie przybył w czwartek na zebranie komitetu a zalecania mu propozycji wniesienia swej rezygnacji jeszcze w ubiegłym tygodniu, — nie wykonał. Od piątku ub. tygodnia sędzia Murphy urzędował w sprawach mniejszej wagi w sądzie powiatowym.

Szeft Sądu Boyle odmówił oświadczenia, czy pełny skład komitetu wykonawczego w liczbie 10 był zgodny z wydanym zaleceniem na sędziego

Murphy'ego, dwóch lub trzech miało nie zgadzać się by sprawę tę odsłać do Sądu Najwyższego stanu Illinois. Kiedy sędzia Kizas opuścił ławę sędziowską, Boyle ogłosił, iż orzeczenie komitetu było wówczas 100-procentowe.

Boyle oznajmił, iż jego inwestygacja w sprawę bondów jest zakończona i że on przekazał wszystkie bondy podpisane przez Kizasa i Murphya'ego do biura stanowego prokuratora. Ten zaś posiada 70 urzędników zajętych w tej sprawie.

Nowy Sąd Kaucyjny

W rezultacie podpisywania tylu bondów przez sędziego Kizasa i Murphya, Boyle oświadczył, iż nowy Sąd Kaucyjny otwarty zostanie w komendzie policji już od dnia 1 czerwca. Sąd ten urzędować będzie od 5 godz. popołudniu do 7 godziny rano i będzie wykonywany przez sędziów magistrackich. Obecny Sąd Kaucyjny mieszczący się przy 321 N. La Salle ul. będzie również przeniesiony do gmachu komendy policji. Wszystkie osoby oskarżone o sprawy kryminalne będą doprowadzone do sądu dla złożenia tam ich kaucji.



James Coburn, jak zawsze w niebezpieczeństwie, w akcji i w walce, znalazł jednak chwilę na romans w tej scenie z filmu o NOWYCH przygodach Dereka Flint pt. "In Like Flint," wyświetlanym teraz w kinie B&K CONGRESS, 2135 Milwaukee Avenue. Drugi film to "The Corrupt One" z Elką Sommer, Nancy Kwan i Robertem Stack. Obydwa filmy są w kolorach. (R.M.)

Echa z Pochodu Manifestacji 3-go Maja

W sprawozdaniach i fotografiach z pochodu 3-go Maja, jakie ukazały się w naszym dzienniku — mimowoli pominięto nazwiska młodych i uroczych Związkowców, które jechały na rydwanie "Królowej Parady" i "Miss PNA" na rok 1966-1967 panny Danuty Zukowskiej. Były nim Dany Dwor Kólowej Parady — panny Krystyna Wasilewska, Joyce Krista Jasiorskowska, Janina Rutowicz i Cynthia Strzelecka. Rydwan ten, jeden z najpiękniejszych, został ufundowany przez firmę Słotkowskiej Sausage Co.

Panna Wasilewska, członkini Gr. 2714 ZNP jest córką pp. Leonostwa Wasilewskich z pnr. 3000 N. Allen Ave. Panna Jasiorskowska, członkini Gr. 2993 ZNP, jest córką pp. Ta-deuszostwa Jasiorskowskich, szefa Wydziału Ubezpieczeń w ZNP, Panna Cynthia Siedlecka, członkini Gr. 1975 ZNP jest córką pp. Eug. Siedleckich, zam. pnr. 3307 W. Cuyler ave. i wnuczką znanej Związkowczyni p. E. Siedleckiej z Gm. 148 ZNP. Panna Janina Rutowicz, czł. 1776 ZNP, jest córką pp. Piotrostwa Rutowicz z pnr. 1314 W. Chestnut ul. "Miss PNA" panna Danuta Zukowska, jest członkinią Gr. 771 ZNP i córką pp. Józ. Zukowskich.

Z Wydz. Kob. Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13-go ZNP — odbędzie się w czwartek, 1-go czerwca, w sali p. Edwarda Moskal, pnr. 831 N. Ashland Ave. Początek posiedzenia o godz. 7:30 wieczorem punktualnie.

Mamy bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia, więc prosimy Panie Wydziałowe o przybycie. Będzie również omawiany wyjazd Pań Wydziałowych do Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa. — Zofia Buczkowska, komisarza; Władysława Niedziałkowska, sekretarka.

CHODZIE PIĘKNE UBRANI NA WIOSNĘ I W LECIE \$59.50

UBRANIE LUB PŁASZCZ Szyte na Zamówienie Otrzymacie po Cenie Fabrycznej Najnowsze Kolory i Deseenie, Towar Krajowy i importowany z Anglii. Szyjemy także Spodnie po cenie \$15.50 i wyżej. Do Waszej Marynarki Dopasujemy Wam Spodnie. Przerabiamy Marynarki. Dzworządowe Na Jednorządowe z tytu rozcięcie. Na 1, 2 lub 3 Guziki. Wartości \$15. Praca Gwarantowana, za tylko ... \$11. WŁADYSŁAW KABAT & CO. 1332 MILWAUKEE AVE. 2-gie piętro przy Hermitage ul. Tel. HUMBOLDT 6-8178. Poniedziałek, Czwartek i Piątek. Otwarte do 10-jej wieczór. Przyjmujemy zamówienia także z prowincji.

Dziś Sąd Ogłosi Wyrok Na Specka

Uznanego Winnym Zamordowania 8-miu Pielęgniarek

Richard Speck, włóczęga uznany przez ławę przysięgłych winnym zamordowania ośmiu pielęgniarek dowiódł, że dziś, czy będzie poddany dalszym badaniom lekarskim, celem ustalenia jego poczynności umysłowej, czy zapłaci za ten czyn więzieniem, lub śmiercią.

Powwyższa data została ustalona przez sędziego Herberta D. Paschen po uznaniu Specka przez ławę przysięgłych winnym zamordowania ośmiu pielęgniarek i zarekomendowaniu dla niego kary śmierci w kresle elektrycznym.

W apelacji wniesionej w "13 godzinie," obrona argumentowała za 30-dniową zwłoką w wydaniu wyroku, by lekarze mogli ustalić, czy Speck cierpi na niedające się kontrolować ataki epileptyczne. Paschen przyrzekł, że wyda orzeczenie w tej sprawie przed ogłoszeniem wyroku, który może oznaczać dożywotnie więzienie, lub śmierć w kresle elektrycznym.

Czwarta Kradzież Na Lotnisku O'Hare

W środę rano, nieznany sprawca dokonał kradzieży na lotnisku O'Hare, zabierając z niezamkniętej kasy ogniotrwałej, z biura linii lotniczej Braniff International Airways ogółem 5,200 dolarów w gotówce i czekach.

Była to czwarta większa kradzież pieniędzy z kasy linii lotniczej i na lotnisku O'Hare, w ostatnich dwóch miesiącach. Poprzednio, dnia 2 kwietnia — złodzieje zabrali z biura linii lotniczej Braniff sumę 10,000 dolarów. Dnia 4go kwietnia — 1,800 dolarów skradzionych zostało z biura Northwest - Orient Airlines — a 15 kwietnia — złodzieje zabrali salą kasę z biura z zawartością 13,468 dolarów.

Nowa Mapa Linii Autobusowych CTA

Chicagowska Władza Transportowa wydała teraz nową mapę wszystkich linii autobusowych CTA. Mapę można dostać zadarmo. Wymienia ona wszystkie godne zwiedzenia miejsca w Chicago i na przedmieściach, zawiera listę wszystkich linii nocnej obsługi oraz skondensowany wykaz wszystkich ulic w Chicago. Nową mapę CTA można dostać pocztą, pisząc na adres CTA Map, Box 3555, Chicago.



ZAPRASZAMY

Was i Waszych Przyjaciół Na Przyjęcie Na 1-szą Rocznicę Do

GOLDEN PRAGUE RESTAURANT

2727 North Clark Street, Chicago, Ill.

Piątek, Sobota, Niedziela 26, 27 i 28 Maja, 1967 Roku. Otwarte Codziennie od 5 po poł.—w Niedziele i Święta o 2 po poł. PROGRAM — DANCING — STOLY BUFETOWE

Wszystko Co Możecie Zjeść. Po rezerwacje telefonować 525-4111 Darmowy parking w Lehman Court Garage — 2700 Lehman Ct. Do Waszych Usług — ZARZĄD

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE TEATR "DRAMATYCZNY"

pod kierownictwem W. Zbierowskiej-Frydrych wystawia arcydzieło St. Wyspiańskiego

"WESELE"

dnia 2-go grudnia, o godz. 7:30 wieczorem — i dnia 3-go grudnia, o godz. 3-ciej po południu W AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY

CASH - IT - HERE, Inc.

1214 N. ASHLAND

w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Przekazy Pieniężne
- Odnowienie Licencji Dla Kierowców Aut
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz,
- Czeki Podrózne (Travelers Checks)
- Notariusz Publiczny
- Załatwianie Licencji Samochodowych
- Kopie Fotostatyczne
- Pomoc w Wypełnianiu Formularzy Zeznań Podatku Dochodowego



Poprawcie swój Angielski

Mówcie w szybkim czasie perfekt i bez akcentu!

Będziecie zachwyceni SZYBKOSCIĄ z jaką nauczy was perfekt angielskiego nasz Kurs Konwersacji Angielskiej Dla Zaawansowanych!

Znikną znużające omyłki, zniknie zły akcent. Wzbogaciecie swoje własny słownik, nauczycie się mówić z dystynkcją, będziecie się wystawiali dokładniej rozmawiając z kolegami w pracy, z przyjaciółmi czy nawet z obcymi ludźmi.

Czterech wykładowców Amerykanów prowadzi interesujące rozmowy na takie tematy jak Przygody, Życie Rodzinne, Podróże, Nauka, Teatr, Telewizja i Radio, Polityka, Przemysł i Sport. Wy tylko słuchacie i uczycie się. Nasz Kurs Konwersacji Angielskiej dla Zaawansowanych jest nagrany na komplet trzech 12 calowych płyt Long Play a do tego załączone są cztery podręczniki zawierające kompletny tekst wszystkich konwersacji łącznie z definicjami trudniejszych słów.

Czy brak dokładnej znajomości angielskiego utrudnia Wam postęp życiowy? Zamówcie jeszcze dzisiaj te znakomite kursy po specjalnej cenie \$10 za wszystkie siedem części.



Conversa-phone Dept. 703
225 West 34th Street, New York, N. Y. 10001

Please send your complete Advanced English Course

☐ I enclose \$10 in total payment

☐ I will pay postman \$10 plus postal charge

Name

Address

City State Zone

Nie oceniaj zegarka na podstawie jego ceny

\$12.95 See Scout A. Sweep second hand. Full natural dial. Adjustable band. Leather strap.

\$14.95 Miss Patricia. Full face crystal. Leather strap.

\$16.95 Lady Corinne A. Full face crystal. Adjustable band. Leather strap.

\$12.95 See Scout A. Sweep second hand. Full natural dial. Adjustable band. Leather strap.

\$14.95 See Scout A. Sweep second hand. Full natural dial. Adjustable band. Leather strap.

\$16.95 Lady Corinne A. Full face crystal. Adjustable band. Leather strap.

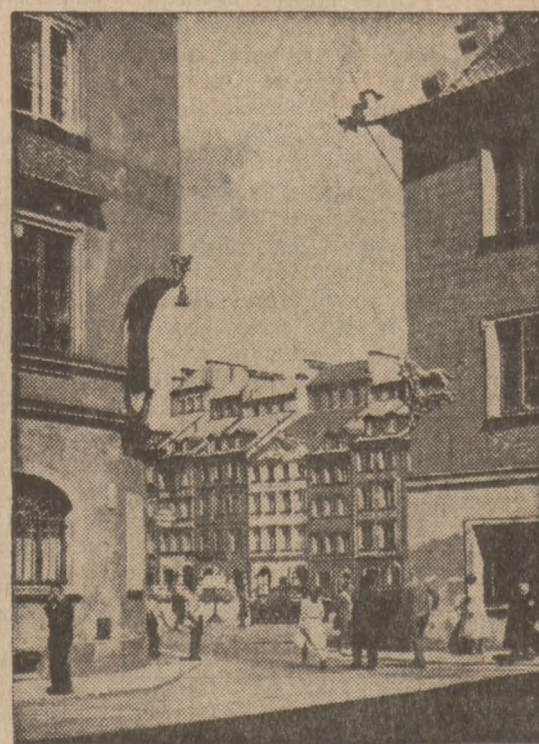
Prawda, że wyglądają drogo? Potrzebna jest dobra kompania do wykonania niedrogi zegarek Benrusa.

HARRIS JEWELERS
1949 W. CHICAGO AVE.
53 rok solidnej obsługi
Tel. DIAMOND 342-6663

OTWARTE...
Codziennie 9:30—6 po poł.
w poniedział. i czwart.
9:30—9:00 wiecz.

Respektujemy wszystkie bankowe karty kredytowe (Midwest)

Czy znacie jedno słowo oznaczające przyjemność, posiłki, trunki, uprzejmość, wydajność, komfort i pośpiech w podróży do Polski?



Oczywiście — Lufthansa.

Podróż odrzutowcami Lufthansa German Airlines zapewnia Wam wszystkie największe przyjemności życia. Doskonałe potrawy. Wspaniałe wino. Komfort przestrzeni. Uprzejma i przyjazna obsługa. I wszystko, co przyczynia się do sławnej wielkiej linii lotniczej.

Ale jeśli faktycznie pragniecie przekonać się, jak wiele oznacza lot odrzutowcami Lufthansa, spytajcie się kogoś — przyjaciela lub krewnego — który leciał z nami. Oni opowiedzą Wam.

A następnie sami odbędziecie podróż powrotną z nami.

Łatwo jest podróżować odrzutowcami Lufthansa bez lądowania do Niemiec i stamtąd drogą szybkich połączeń lotniczych do Polski. A nasz Plan Ratalny jeszcze bardziej wszystko ułatwia.

Po informację i rezerwację miejsc udajcie się do Waszego Agenta Podróży lub wstąpcie do najbliższego Biura Lufthansa.



Lufthansa

Chicago, Illinois